

*Stanisław Marian Zajęczkowski*

**UWAGI NAD PRZESZŁOŚCIĄ GMINY SĘDZIEJOWICE  
DO POCZĄTKÓW XVI WIEKU**

**CZĘŚĆ I\***

Na obszarze współczesnego województwa sieradzkiego znajduje się wiele osad posiadających starą metrykę historyczną. Do takich m. in. należy wieś Sędziejowice, siedziba gminy powołanej do życia mocą uchwały WRN w Łodzi z 9 grudnia 1972 r. W jej skład wchodzi obecnie 30 wsi skupionych w 25 sołectwach, a mianowicie: Bilew, Brzeski, Dobra, Grabia, Grabia Trzecia, Grabica (wieś Grabica i Wola Wężykowa), Grabno (wieś Grabno i Zamość), Kamostek, Korczyńska, Kozuby (wieś Kozuby Stare i Nowe), Kustrzyce, Lichawa, Marzenin, Nicenia (wieś Nicenia i Wola Marzeńska), Osiny, Podule, Pruszków, Przymiłów, Rossosza, Sędziejowice, Kolonia Sędziejowicka (wieś Kolonia Sędziejowicka i Brody), Siedlce, Sobiepany, Wrzesiny i Żagliny<sup>1</sup>.

Na terenie Sędziejowic i gminy działa od lat bardzo aktywnie „Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sędziejowickiej”, które przyczyniło się do wyzwolenia wielu inicjatyw społecznych oddziałujących na życie gospodarcze i kulturalne na tym obszarze. Zainterесowało też ono badaczy z łódzkiego ośrodka naukowego sprawą przeszłości gminy. Osobiście zająłem się badaniem dziejów osadnictwa,

\* Niniejsza rozprawa jest dosyć obszerna. Dlatego też, ze względu na wymagania stawiane przez Redakcję *Folia historica*, musiałem podzielić ją na dwie części. Podział został dokonany mechanicznie, chodziło jedynie o to, aby obie części były mniej więcej równe, jeśli chodzi o objętość tekstu. Dlatego też w niniejszym fragmencie zostały omówione, poza środowiskiem geograficznym oraz metryką poszczególnych osad, a także posiadłościami arcybiskupimi, jedynie dzieje niektórych osad szlacheckich. Przeszłość pozostałych wraz ze stosunkami kościelnymi na interesującym mnie obszarze zostanie przedstawiona w części drugiej.

<sup>1</sup> *Ziemia sędziejowicka 1136–1986*, b.m.w., 1987, s. 13. Z nieznanym mi przyczyn w wydawnictwie tym zostały pominięte Stypuły. Na końcu podaje wykaz skrótów wydawnictw źródłowych i źródeł rękopiśmiennych.

a także stosunków własnościowych, kościelnych itp. na jej terenie. Moje rozważania pod względem chronologicznym obejmują okres od drugiej połowy I tysiąclecia n.e., aż do początków XVI w., ściślej zaś biorąc do mniej więcej lat 1511–1523, z których pochodzi księga uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego pióra J. Łaskiego. Podkreślić tu należy, iż w tych ramach chronologicznych S. Zajączkowski wyróżnił cztery okresy rozwoju osadnictwa na obszarze dawnego terytorium łęczycko-sieradzkiego: 1) od VI w. n.e. do przełomu XI i XII w., 2) od tego czasu do połowy XIII w., 3) druga połowa XIII w. i niemal cały wiek XIV (do ok. 1384 r.), 4) do początków XVI w., umownie kończący się datą 1523 r.<sup>2</sup>

W interesującym autora okresie obszar współczesnej gminy należał do różnych jednostek terytorialno-politycznych. W czasach panowania pierwszych Piastów znalazł się on w granicach prowincji łęczyckiej, dzielącej się na kilka kasztelanii. Teren gminy leżał na obszarze kasztelanii sieradzkiej. Następnie w okresie rozbicia dzielnicowego prowincja ta przechodziła różne koleje losu. Po śmierci Leszka Białego opanował ją Konrad Mazowiecki i przekształcił w księstwo łęczyckie. Za jego rządów od tego ostatniego odpadły trzy kasztelanie położone za Pilicą. W 1233 r. Konrad wydzielił z tego księstwa dla swego syna Bolesława księstwo sieradzkie, ale rychło, bo w 1234 r. połączył je ponownie z łęczyckim, sprawując nad nim bezpośrednią władzę. Umierając w 1247 r. przeznaczył księstwo łęczyckie swemu synowi Siemowitowi. Jednak brat tegoż, Kazimierz, nie uznał woli ojca i ubiegł Siemowita w przejęciu schedy, zagarniając wspomnianą dzielnicę w swoje władanie. W 1260 r. zbuntowali się przeciwko niemu jego synowie z pierwszego małżeństwa – Leszek Czarny i Siemomysł. Ten ostatni rychło wycofał się z walki z ojcem, natomiast konflikt z Leszkiem zakończył się ugodą dopiero ok. 1263–1264 r. W jej wyniku Leszek otrzymał południową, większą część księstwa łęczyckiego ze stolicą w Sieradzu. W zjednoczonym państwie dawne księstwo sieradzkie, określane przejściowo mianem ziemi, zostało przekształcone w województwo o tej nazwie. Po utworzeniu powiatów obecna gmina znalazła się w granicach powiatu szadkowskiego<sup>3</sup>.

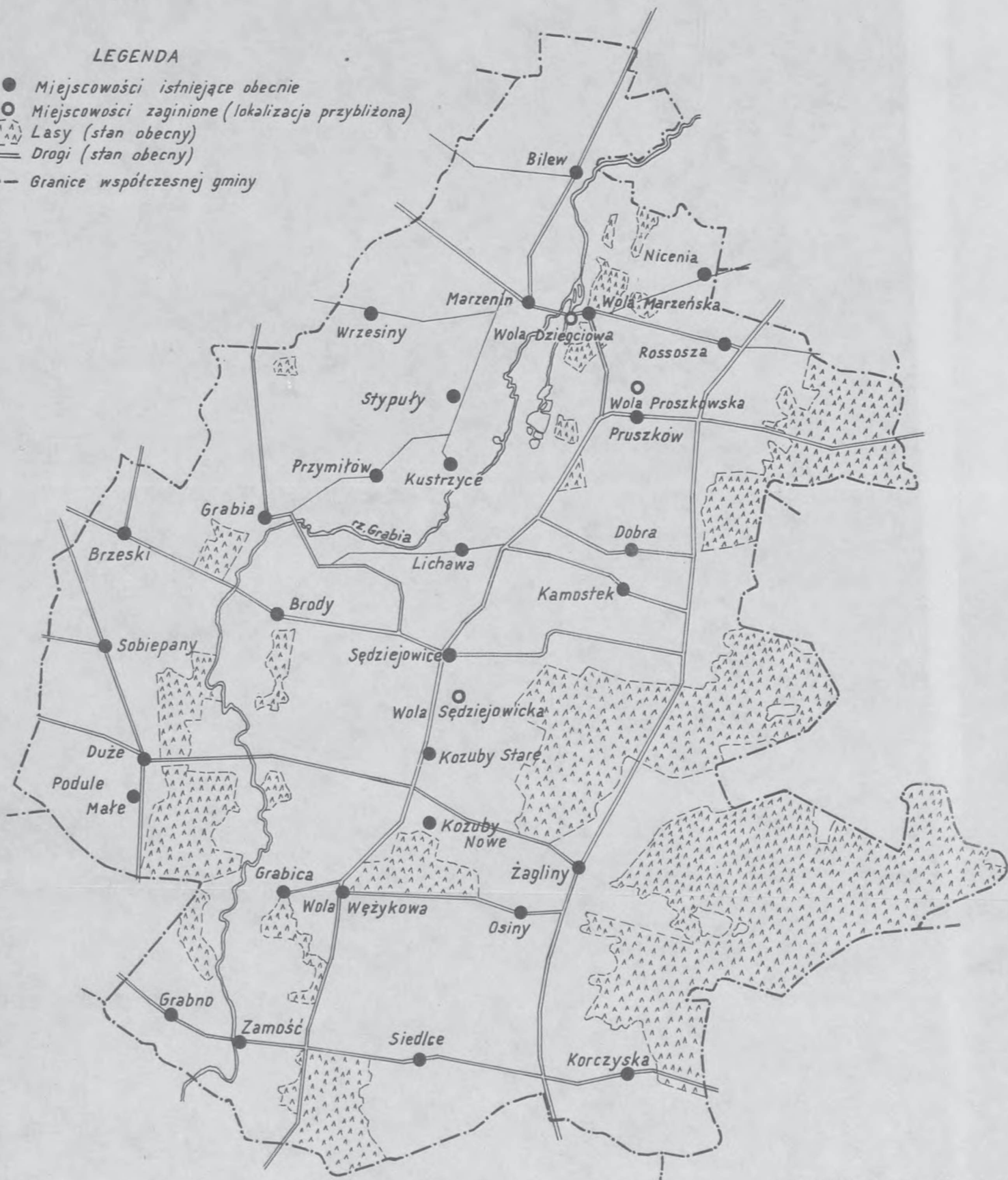
<sup>2</sup> S. Zajączkowski, *Uwagi nad osadnictwem dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej (do przełomu XI i XII w.)*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. IX (XII), s. 167–168. W poprzednich swoich badaniach dotyczących periodyzacji uczony ten wyróżnił w tych samych ramach 5 okresów – por. S. Zajączkowski, *W sprawie przedmiotu i problematyki badań nad dziejami osadnictwa*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1956, R. IV, nr 2, s. 236–238.

<sup>3</sup> O prowincji łęczyckiej i jej dziejach do końca XIII w. por. S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziemi łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951, *passim*; idem, *Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski XII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1955, t. VII, z. 1, s. 297; idem, *Dawne ziemie łęczycka i sieradzka w połowie XII wieku*, „Roczniki Historyczne” 1963, R. XXIX, s. 197–214. Odnośnie do buntu Leszka Czarnego por. ostatnio S. M. Zajączkowski, *Uwagi w sprawie daty i przebiegu buntu Leszka Czarnego*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. XXIII (XXVI), s. 5–25, gdzie omówiona jest dawniejsza literatura na ten temat. Pewni badacze sądzili, że do buntu doszło w 1261 r., por. ostatnio

# OSADNICTWO NA TERENIE OBECNEJ GMINY SĘDZIEJOWICE W POCZ. XVI W.

## LEGENDA

- Miejscowości istniejące obecnie
- Miejscowości zaginione (lokalizacja przybliżona)
- ▒ Lasy (stan obecny)
- == Drogi (stan obecny)
- - - Granice współczesnej gminy



Wykreślił: Zdzisław Szambelan

Niniejsze studium należy zaliczyć w pierwszym rzędzie do prac poświęconych badaniom osadniczym. W tego typu opracowaniach historyk musi zawsze uwzględniać warunki fizjograficzne obszaru, który jest przedmiotem jego zainteresowania. Odgrywały one bowiem, szczególnie w epokach dawniejszych, wielką rolę, ułatwiając, względnie utrudniając ludziom zasiedlenie jakiegoś terenu. W grę wchodzi tu takie elementy, jak szata leśna, gleby, stosunki hydrograficzne, ukształtowanie pionowe, w mniejszym zaś stopniu, szczególnie w odniesieniu do czasów dawniejszych, bogactwa naturalne oraz klimat<sup>4</sup>. Temu ostatniemu, który był identyczny, jak na obszarze całej środkowej Polski, nie będę poświęcał wiele uwagi. Podkreślić tu przy tym wypada, że F. Persowski uważał, iż w badaniach osadniczych odnoszących się do małych regionów pewnego kraju sprawę klimatu należy pomijać<sup>5</sup>.

Obecnie trzeba przystąpić do krótkiej charakterystyki ww. warunków<sup>6</sup>. Podkreślić wypada, że na ogół można przedstawić jedynie ich stan współczesny, który w czasach dawniejszych, w pewnych szczegółach mógł wyglądać nieco odmiennie<sup>7</sup>.

Geografowie różnie dzielili ziemie polskie na regiony. Jednym z ważniejszych dla historyków zajmujących się dziejami środkowej Polski był system stworzony przez J. Dylika, który na terenie ziem dawnego (do 1975 r.)

J. Szymczak, *Walki o kasztelanję łędzką w połowie XIII w.*, „Rocznik Kaliski” 1974, t. VII, s. 33–34; idem, *W sprawie tzw. buntu Leszka Czarnego w 1261*, „Zeszyty Naukowe Uł. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1976, ser. I, z. 4, s. 39–50, który koniec buntu ustala na 1262 r. Por. *ibidem*, s. 49. Za tą datą opowiedział się ostatnio także R. Rosin, por. R. Rosin, *Dzieje Piotrkowa do przelomu XV i XVI w.*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989, s. 30, choć w swych dawniejszych pracach przyjmował pogląd reprezentowany przez S. Zajączkowskiego i autora niniejszej pracy, por. np. R. Rosin, *Warunki naturalne i przeszłość okolic Tomaszowa Mazowieckiego do końca XVIII w.*, [w:] *Tomaszów Mazowiecki. Dzieje miasta*, red. B. Wachowska, Warszawa–Łódź 1980, s. 28. O podziale administracyjnym w XV i XVI w. por. P., s. 192–193, 240–242, 248 (przynależność powiatowa i wojewódzka w XVI w. osad znanych z czasów średniowiecznych, które leżą lub leżały na terenie współczesnej gminy).

<sup>4</sup> S. M. Zajączkowski, *Studia z dziejów osadnictwa na obszarze Łodzi do końca XVI wieku*, Łódź 1976, s. 21.

<sup>5</sup> F. Persowski, *Osadnictwo w dorzeczu średniego Sanu. Próba rekonstrukcji krajobrazu z XV wieku*, [w:] *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. dr. Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931, s. 83.

<sup>6</sup> Opis tych warunków oparto na pracach, których wykaz został podany w artykule S. M. Zajączkowskiego, *Sieć osadnicza i struktura własnościowa osadnictwa dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w początkach XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1972, t. XIX, s. 22, przyp. 8. Ponadto wykorzystuję tu opracowania, które ukazały się później: por. A. Dylikowa, *Geografia Polski. Krainy geograficzne*, Warszawa 1973; J. Kondracki, *Geografia fizyczna Polski*, wyd. IV, Warszawa 1973; *Ziemia sędziejowicka...* Uwzględniłem też mapę: D. Gilly, *Spezialkarte von Südpolen*, Berlin 1802–1803, szczególnie przydatną dla odtwarzania siatki leśnej.

<sup>7</sup> S. M. Zajączkowski, *Studia z dziejów osadnictwa...*, s. 21–22.

województwa łódzkiego wyróżnił dwie strefy, a mianowicie północną – niziną i południową – wysoczyzną. W tej ostatniej znalazły się m. in. tereny gminy sędziejowickiej. Według późniejszych, nowszych podziałów J. Kondrackiego obszar ten znajduje się w mezoregionie Wysoczyzny Łaskiej, wchodzącej w skład makroregionu Niziny Południowowielkopolskiej, należącej do prowincji Nizin Środkowopolskich. Wspomniana Wysoczyzna Łaska na południu sięga po doliny rzek Widawki i Pilsi, na północy obejmuje Niemysłów, Poddębice i Budzynek. Jest ona położona stosunkowo dość wysoko, w części południowej i środkowej ma przeciętnie 170–180 m n.p.m., a czasem nawet przekracza 200 m. Główną rzeką przepływającą przez teren omawianej gminy jest Grabia, dopływ Widawki, uchodzącej do Warty. Interesujący nas obszar należy zatem do zlewiska Odry. Warto zauważyć, że Grabia jeszcze współcześnie wykazuje duży stopień czystości, co jest wynikiem braku rozbudowanego przemysłu w tej części województwa sieradzkiego. Dolina omawianej rzeki jest bardzo malownicza, koryto jej biegnie kręto i posiada znaczne walory krajobrazowe, a co za tym idzie turystyczno-wypoczynkowe.

Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć, że Grabia była już wymieniana przez źródła pochodzące z XIII–XVI w. W dokumencie księżnej Grzymisławy, wdowy po Leszku Białym i matki Bolesława Wstydliviego, wydanym w 1228 r. Grabię („Graba”) określono jako jedną z granicznych rzek lasów kasztelanii wólborskiej<sup>8</sup>. Podobnie wspomniana ona została w 1255 r., kiedy dokonywano rozgraniczenia między kasztelaniami – opolami rozpierską i wólborską. Granicę stanowiła m. in. rzeczka Smolna wpadająca do Grabi, a następnie ta rzeka aż do Kociszewa<sup>9</sup>. Figuruje też w akcie z 1396 r. dotyczącym uposażenia kościoła w Pabianicach<sup>10</sup>. Rzekę tę wymienia również J. Łaski przy opisie parafii w Grabnie i Marzeninie<sup>11</sup>.

W czasach przedrozbiorowych zalesienie omawianego obszaru było większe niż współcześnie. I tak powiat łaski na przełomie XVIII–XIX w. był zalesiony mniej więcej w 38,2% swojej powierzchni. Na pewno lasy pokrywały znaczniejsze tereny w wiekach X–XIII, później jednak, wskutek rozwoju osadnictwa zalesienie spadło, być może nawet poniżej tego, jakie poznajemy z mapy D. Gilly’ego opublikowanej w latach 1802–1803. Wiek XIX przyniósł znaczne straty w obszarze lasów, a proces ten trwał w pierwszej połowie XX w. Przykładowo można wspomnieć, że w powiecie łaskim (a w jego granicach znajdowały się obszary obecnej gminy) w latach 1822–1839 lasy zajmowały ok. 29,9% powierzchni, zaś w 1929–1938 – tylko 13,8%. Poprawa w tym względzie nastąpiła w czasach Polski Ludowej. Według

<sup>8</sup> KDP, t. I, nr 19.

<sup>9</sup> DKM, nr 14, s. 188.

<sup>10</sup> Liber, f. 67–68.

<sup>11</sup> Ł., t. I, s. 468 i 482.

danych pochodzących z lat 1964–1968 teren wspomnianego powiatu był zalesiony w 21,1%<sup>12</sup>.

Obecnie na interesującym nas obszarze znajdują się lasy zarówno iglaste, jak i liściaste. Zajmują one przeważnie ziemie mało urodzajne, piaszczyste. Większe kompleksy leśne można zaobserwować na wschodnich połaciach gminy, mniejsze ich skupiska są rozrzucone w różnych jej częściach. Zalesienie współczesne sięga ok. 26% powierzchni gminy. Jest rzeczą bezsporną, że w omawianym przez autora okresie lasy zajmowały znacznie większą powierzchnię tego terenu. Ówczesne kompleksy leśne złożone z drzew iglastych i liściastych dostarczały ludziom drewna potrzebnego do wznoszenia budynków mieszkalnych i gospodarczych, do produkcji sprzętów i narzędzi oraz na opał. Wykorzystywano także runo leśne w postaci jagód czy grzybów, a nieraz zapewne polowano na zwierzęta zamieszkujące okoliczne bory.

Jednym z elementów środowiska geograficznego, wywierającym bodaj najważniejszy wpływ – szczególnie w czasach dawniejszych – na rozwój osadnictwa, są gleby. W nauce zaznacza się rozbieżność, czy i w jakim stopniu ulegały one w ciągu wieków zmianom wynikającym zarówno z działalności człowieka, jak i zachodzącym pod wpływem czynników fizjograficznych. Przyjmuje się zmienność gleb w ciągu stuleci, choć należy zaznaczyć, iż nie brak jest odmiennych opinii w tym względzie<sup>13</sup>. Mając na uwadze tę zmienność trzeba jednakowoż stwierdzić, iż obecnie nie ma właściwie możliwości szczegółowego odtworzenia tych zmian. Znany jest dobrze stan współczesny gleb, na podstawie których historycy mogą snuć przypuszczenia o dawniejszych stosunkach glebowych. Zaznaczyć tu wypadnie, że zmiany w tym zakresie nie były prawdopodobnie zbyt wielkie. Można też sądzić, że dawniej brak było pewnych gatunków gleb, np. czarnych ziem, czy mad, których powstanie nauka wiąże z melioracjami gruntów i budową obwałowań. Według danych Urzędu Gminy Sędziejowice z 1987 r. grunty orne zajmują w niej 6335 ha. Około 59% ich powierzchni stanowią gleby bielcowe, wytworzone z glin zwałowych, zaś ok. 38% gleby powstałe z piasków mających różną genezę, przede wszystkim jednak fluwiogłacjalnych, wśród których dominującym typem są gleby brunatne wyługowane. Resztę użytkowanych rolniczo ziem, tzn. ok. 3% stanowią mady lekkie i bardzo lekkie. Wspomnieć też trzeba, że w pewnych ilościach występują też obecnie właściwe gleby brunatne i małe skrawki czarnych ziem oraz piaski murszaste. Wśród tych gleb największą wartość pod względem rolniczym mają gleby

<sup>12</sup> R. Rosin, *Warunki naturalne, drogi lądowe i rozwój terytorialno-administracyjny*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977, s. 18.

<sup>13</sup> Literaturę na ten temat zestawia S. M. Zajączkowski, *Sieć osadnicza...*, s. 23, przyp. 10. Ostatnio na ten temat wypowiedział się H. Jankuhn, *Wprowadzenie do archeologii osadnictwa*, przekł. Anna Bender, Warszawa 1983, s. 36, stojący na stanowisku zmienności gleb w ciągu wieków.

brunatne i czarne ziemie wytworzone z gliny zwałowej. Posiadają one przeważnie właściwe stosunki wodne, są strukturalne, dość zasobne w próchnicę i składniki pokarmowe roślin. Ogólnie stwierdzić należy, że gleby orne gminy Sędziejowice są dziś zaliczane do klas IIIa, IIIb, IVa, IVb, V, VI i VIa. Nie są to więc tereny najlepsze dla rozwoju rolnictwa, ale mimo to od dawna były wykorzystywane przez człowieka. Użytki zielone na obszarze gminy występują przede wszystkim w dolinie rzeki Grabi. W jej części północnej są to z reguły gleby torfowe i torfowo-mułowe, przeważnie mokre i dlatego wymagające melioracji. Południową część doliny zalegają mady piaszczyste, na których znajdują się ubogie pastwiska. Natomiast w środkowej części doliny można stwierdzić istnienie dobrych gleb łąkowych, a mianowicie przeważnie mad o składzie mechanicznym piasków gliniastych, pyłów i glin pylastych<sup>14</sup>.

Obszar omawianej gminy, zresztą jak i całe obecne województwo sieradzkie należy do łódzkiej dzielnicy rolniczo-klimatycznej. Cały teren województwa otwarty jest ku zachodowi, co powoduje, że odczuwa się tu duży wpływ warunków oceanicznych. Wiatry wieją głównie z kierunku zachodniego, poza tym z południowego i południowo-wschodniego. Średnia suma opadów w Sieradzkim układa się pasmami równoleżnikowymi i wynosi od 525 do 650 mm rocznie<sup>15</sup>.

Pobieżny przegląd warunków środowiska geograficznego wykazuje, że nie są i nie były one czynnikiem hamującym rozwój osadnictwa w przeszłości. Dostarczały człowiekowi niezbędnej do życia wody, a także drzewa na opał, czy do produkcji narzędzi, budowy domów itp. Na omawianym obszarze brak było bogactw naturalnych typu darniowych rud żelaza, soli, kamieni itp. Surowce te jednak w miarę potrzeby dowożono z bliższych lub dalszych okolic<sup>16</sup>.

Na zakończenie niniejszych rozważań słów kilka należy poświęcić drogom<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Warto tu wspomnieć, że Sędziejowice wraz z Żaglinami i Luciejowem, który nie znajduje się na terenie obecnej gminy, tworzyły w XVII-XVIII w. tzw. partykularz sędziejowicki, mający gleby określane przez wizytatorów w 1785 r. jako na ogół dobre, por. J. Topolski, *Rozwój latyfundiów arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, Poznań 1955, s. 86.

<sup>15</sup> Por. na ten temat R. Gumiński, *Próba wydzielenia dzielnic rolniczo-klimatycznych w Polsce*, „Przegląd Meteorologiczny i Hydrograficzny” 1948, nr 1, s. 7-20; Rosin, *Warunki...*, s. 15.

<sup>16</sup> W niezbyt dużej odległości od granic obecnej gminy, w tzw. Kotlinie Szczercowskiej, a częściowo i Równinie Łaskiej w średniowieczu eksploatowano rudy darniowe żelaza i zajmowano się produkcją z tego materiału, por. S. Zajączkowski, *O produkcji żelaza na dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej do połowy XVI w.*, „Zeszyty Naukowe UŁ. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1957, ser. I, z. 5, s. 40-41.

<sup>17</sup> Poniższe uwagi zostały opracowane przede wszystkim na podstawie następujących prac: S. Weymann, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938, *passim*; idem, *Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku*, „Przegląd Zachodni” 1953, R. IX, t. II; R. Rosin, *Piotrków Trybunalski w średniowieczu*, [w:] *750 lat Piotrkowa Trybunalskiego. Materiały na sesję naukową*, Piotrków Trybunalski 1967, s. 15-20, zwłaszcza s. 19; idem, *Wolbórz i jego okolice w XI-XVI w. Kasztelania - osadnictwo - miasto*, [w:]

Ich znaczenie dla rozwoju osadnictwa ludzkiego jest duże. Drogi ułatwiały komunikację między poszczególnymi punktami osadniczymi, dzielnicami, a nawet państwami. Nieraz były czynnikiem osadotwórczym. Przy nich bowiem powstawały nowe osiedla, a stare się rozwijały.

W Sieradzkim od dawna najważniejszym węzłem drogowym był Sieradz, przez który przechodziły różne szlaki łączące ze sobą poszczególne dzielnice kraju i ważniejsze miasta. Jedną z takich dróg o metryce średniowiecznej był trakt wiodący z Sieradza do Łasku, mający duże znaczenie. Ostatnio wspomniane miasto posiadało lokalne, lecz ważne połączenie z drogą łączącą Sieradz przez Widawę z Piotrkowem. Właśnie przy tej drodze ulokowały się Sędziejowice. Nie sposób stwierdzić dokładnie, kiedy ostatecznie uformowało się to połączenie drożne. Jednak jeśli nawet przyjmiemy, że powstanie jego należy odnieść do późniejszych okresów średniowiecza, to i przedtem przez wspomnianą osadę wiodła jakaś droga, może o lokalnym znaczeniu. Z początku XVI w. w księdze uposażenia archidiecezji gnieźnieńskiej dochowała się wiadomość o drodze łączącej Marzenin i Sieradz oraz drugiej, wiodącej z Marzenina przez Grabię do Piotrkowa<sup>18</sup>. Poza tym teren obecnej gminy przecinała w pierwszych wiekach istnienia naszego państwa zapewne dość gęsta sieć mniejszych lub większych dróg o charakterze wybitnie lokalnym, łączących ze sobą poszczególne osady. Połączenie takie niewątpliwie posiadały wszystkie wsie znajdujące się na interesującym nas terenie, a będące bądź to ośrodkami parafialnymi, bądź centrami jakichś majątności. Sieć drożna wykształciła się ostatecznie w XVI stuleciu i właściwie w swych zasadniczych zarysach przetrwała do czasów współczesnych bez większych zmian.

Po powyższych uwagach należy z kolei przejść do przedstawienia i omówienia osad, które będą przedmiotem rozważań w dalszej części artykułu. W świetle danych zaczerpniętych ze źródeł na interesującym mnie terenie znajdowały się 33 punkty osadnicze. W niektórych wypadkach były one oznaczone jako podwójne („duplex”) i z tego względu są liczone jako dwie odrębne osady. Pewne z nich i współcześnie są znane, np. Kozuby Stare i Kozuby Nowe, określane w XVI w. jako podwójne, a analogicznie ma się sprawa z Podulami, z tym że obecnie istnieje tylko jedna osada tej nazwy. W grę wchodzić będą następujące osiedla: Bilew, Brody, Brzeski, Dobra, Dziegciowa Wola, Grabia, Grabica, Grabno, Kamostek, Korczyska, Kozuby Stare, Kozuby Nowe, Kustrzyce, Lichawa, Marzenin, Nicenia, Osiny, Podule (Duże), Podule (Małe), Pruszków, Przymiłów, Rossosza, Sędziejowice, Siedlce, Sobiepany, Stypuły, Wola Marzeńska, Wola Proszkowska, Wola Sędziejowicka, Wola Wężykowa, Wrzesiny, Zamość, Żagliny. Trzy

400-lecie śmierci Andrzeja Frycza Modrzewskiego. 700-lecie nadania praw miejskich Wolborzowi. Materiały sesji popularnonaukowej z 24 IX 1972, Łódź 1972, s. 34-37; idem, *Warunki...*, s. 19-25; idem, *Dzieje Piotrkowa...*, s. 21-25, zwłaszcza s. 24.

<sup>18</sup> Ł., t. I, s. 482-483.



osady obecnie nie istnieją. Pierwsza z nich to Dziegciowa Wola, zwana też Dzierzkową lub Dziechczową, położona na terenie XVI-wiecznej parafii Marzenin<sup>19</sup>, na wschodnim brzegu rzeki Grabi, naprzeciw wymienionej ostatnio osady, prawdopodobnie w pobliżu Woli Marzeńskiej. O jej lokalizacji świadczą dane pochodzące z lat 1543, 1544 i 1545, mówiące o moście na rzece Grabi wzniesionym między tą osadą a Marzeninem<sup>20</sup>. Druga to Wola Proszkowska, wymieniona w końcu XIV w., a według rejestru podatkowego z lat 1511/1518 należąca do parafii Marzenin<sup>21</sup>. Hipotetycznie należy lokalizować ją w okolicach Pruszkowa. Ostatnia wreszcie to Wola Sędziejowicka wymieniona przez rejestr podatkowy przy wsi Sędziejowice, która już w początkach XVI w. była określana jako opustoszała od dawna<sup>22</sup>.

Byłoby rzeczą wysoce interesującą z punktu widzenia badania rozwoju osadnictwa, gdyby można było ustalić początki wspomnianych wyżej punktów osadniczych. Nie jest to jednak łatwe. Jedynie w wypadku lokacji na tzw. surowym korzeniu badacz jest w miarę dokładnie poinformowany od jakiego czasu można mówić o powstaniu danego osiedla. Lokacji tego typu jest jednak mało, źródła na ogół informują historyka, że pewna osada istniała w takim to a takim roku.

Zgodnie z danymi źródeł pisanych na początku należy dokonać zestawienia pierwszych dat, z których pochodzą informacje o osiedlach na obszarze obecnej gminy. Bilew został odnotowany w 1309 r., Brody w 1386 r., Brzeski w 1506 r., Dobra w 1420 r., Dziegciowa Wola w 1511 r., Grabia w 1398 r., Grabica w 1400 r., Grabno w 1340 r., Kamostek w 1366 r., Korczyńska w 1400 r., Kozuby (prawdopodobnie chodzi o Stare) w 1386 r., Kozuby Nowe dopiero w latach 1511–1523, choć istniały dawniej, co można wywnioskować ze wzmianki z 1423 r. o Kozubach Starych, Kustrzyce w 1414 r., Lichawa w 1386 r., Marzenin w 1331 r., Nicenia w 1414 r., Osiny w 1419 r., Podule (w początkach XVI w. Duże lub Wyższe) w 1386 r., Podule (w początkach XVI w. Małe lub Niższe) w 1497 r. (Podule podwójne), Pruszków w 1392 r., Przymiłów w 1412 r., Rossosza w 1511–1523 r., Sędziejowice w 1136 r., Siedlce w 1417 r., Sobiepany w 1386 r., Stypuły w 1511–1523 r., Wola Marzeńska w 1418 r., Wola Proszkowska w 1392 r., Wola Sędziejowicka w 1511 r., Wola Węzykowa (zwana dawniej Wolą Grabicką lub Grabicza Wola) w 1386 r., Wrzesiny w 1511–1523 r., Zamość w 1417 r., Żagliny w 1447 r.<sup>23</sup>

<sup>19</sup> Ł., t. I nie wymienia tej osady, wspominają ją tylko rejestry poborowe z lat 1511–1518 (P., s. 193) i 1552–1553 (P., s. 242).

<sup>20</sup> MRPS, t. IV/3, nr 21176, 21303, 21814.

<sup>21</sup> KZSier., 1, f. 35 v.; P., s. 193.

<sup>22</sup> P., s. 193: „Vola ejusdem deserta ab antiquo”.

<sup>23</sup> TP, 3304, f. 1; KZSier., 2, f. 2, 3, 7; KZSzad., 7, f. 422v.–423; *ibidem*, 1, f. 157; P., s. 193; KZSier. 2, f. 3; *ibidem*, f. 137; MK, t. 14, f. 395; A. Otręba, *Dzieje niższych kolegiów duchownych przy kolegiacie w Łasku 1525–1819*, [w:] *Studia z Historii Kościoła w Polsce*, t. II, Warszawa 1973, s. 300, przyp. 53 (dokument z 1366 r. dotyczący nadania dziesięcin kościołowi

Zgodnie więc z kryterium pierwszego zapisu źródłowego w okresie I rozwoju osadnictwa (według ww. podziału dokonanego przez S. Zajączkowskiego), na terenie obecnej gminy istniała tylko jedna osada, a mianowicie Sędziejowice. W okresie II źródła nie zanotowały żadnej nowej wsi na tym obszarze, dopiero w III wspomniane zostały cztery punkty osadnicze, tzn. Bilew, Grabno, Kamostek i Marzenin. Pozostałe (28) pojawiają się w okresie IV. Na pierwszy rzut oka można by mniemać, iż wielki rozwój osadnictwa na terenie omawianej gminy nastąpił dopiero od końca XIV stulecia i w wieku XV. Wniosek tego rodzaju nie jest jednak prawidłowy, ponieważ, jak wiadomo, pierwsza wzmianka o pewnym punkcie osadniczym zanotowana w źródłach pisanych świadczy jedynie o tym, że od tego czasu rozpoczyna on swój żywot historyczny, poświadczony źródłowo<sup>24</sup>. Historyk zatem na podstawie różnych, nieraz pośrednich, danych musi starać się cofnąć wstecz początki poszczególnych osiedli<sup>25</sup>.

Wypada wobec tego zastanowić się, w jakim okresie rozwoju osadnictwa mogły hipotetycznie powstać ww. osady<sup>26</sup>. Pragnę tu zaznaczyć, iż w roz-

---

w Łasku); KZSier., 2, f. 136, 160; *ibidem*, 1, f. 10 odnośnie zaś do wzmianki o Starych Kozubach z 1423 r. por. KZSzad., 2, f. 58 r.; Ł., t. I, s. 466; Koz., t. I, s. 220; KZSier., 1, f. 4; KDW, t. II, nr 1116; Koz., t. I, s. 291; KZSier., 6, f. 61–61 v.; *ibidem*, 1, f. 1; MRPS, t. II, nr 933; KZSier., 1, f. 36; Koz., t. II, s. 48; Ł., t. I, s. 482–483; Łaszcz., s. 15; Koz., t. II, s. 100; KZSier., 1, f. 3 i 8; Ł., t. I, s. 482–483; KZSzad., 1, f. 87, por. Koz., t. II, s. 246; KZSier., 1, f. 35 v.; P., s. 193; KZSier., 1, f. 11; Ł., t. I, s. 482–483; Koz., t. II, s. 270; KZSzad., 4, f. 604. W tym miejscu pragnę zaznaczyć, iż Koz., t. II, s. 252 jako pierwszą datę przy Wrzesinach podaje rok 1410, w którym podczas walk z Krzyżakami wzmiankowany został Tomasz Szeliga „de Wrzeszyna”, identyfikując tę nazwę właśnie z Wrzesinami, por. J. Długosz, *Historiae Polonicae libri XII*, t. IV, Kraków 1877, s. 96. Nazwy tej brak jest w nowym tłumaczeniu polskim, por. J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10 i 11, Warszawa 1982, s. 176. A. Szymczakowa uważa, że Tomasz pochodził z Wrześni (por. *Urzednicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku*. Spisy oprac. J. Bieniak i A. Szymczakowa, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985, s. 116), a urząd podkomorzego sieradzkiego sprawował w latach 1423–1438, natomiast w 1410 r. stanowisko to piastował Zbigniew Bąk z Bąkowej Góry, Brzezia i Grodkowic, późniejszy kasztelan rozpierski, por. *ibidem*, s. 97 i 116. O tym Zbigniewie por. też A. Szymczakowa, *Urzednicy łęczyccy i sieradzcy do połowy XV wieku*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1984, Folia historica 20, s. 72.

<sup>24</sup> S. Zajączkowski, *Sprawa pierwszego zapisu (w świetle badań nad osadnictwem dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej)*, „Rocznik Łódzki” 1963, t. VII (X), s. 104–105.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 105 i n., gdzie autor przedstawił dane mogące posłużyć do cofnięcia wstecz metryki historycznej różnych osiedli.

<sup>26</sup> Badania tego typu zostały przeze mnie przeprowadzone odnośnie do pewnych kompleksów dóbr, por. S. M. Zajączkowski, *Z dziejów wsi starostwa inowłodzkiego do trzeciej ćwierci XVI w.*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1986, Folia historica 23, s. 139–174; *idem*, *Uwagi nad dziejami wsi kolegiaty łęczyckiej (do połowy lat siedemdziesiątych XVI w.)*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1989, Folia historica 36, s. 95–143; *idem*, *O przeszłości wsi starostwa łęczyckiego do trzeciej ćwierci XVI wieku. (Przyczynek do dziejów osadnictwa przedrozbiorowego województwa łęczyckiego)*, „Rocznik Łódzki” 1986, t. XXXV, s. 9–47.

ważaniach swoich uwzględnię wyniki badań archeologicznych, które zostały mi udostępnione przez L. Kajzera<sup>27</sup>. Świadczą one o tym, że na obszarze gminy sędziejowickiej osadnictwo ludzkie rozwijało się od dawnych czasów. Stwierdzić tu jednak trzeba, że trudno jest wiązać osady np. z czasów kultury łużyckiej czy z okresu rzymskiego z jakąś konkretnie istniejącą później wsią. Wiadomo natomiast, iż brak jest na tym terenie stanowisk o charakterze osadniczym, stwierdzonych archeologicznie z okresu wędrówek ludów, co przemawia za przyjęciem tezy, iż uległ on wówczas wyludnieniu. Z trwałszym osadnictwem mamy zatem do czynienia począwszy gdzieś od wieków VI–VIII n.e.

Bezsprzecznie do najstarszych osiedli obecnej gminy trzeba zaliczyć Sędziejowice wzmiankowane w 1136 r.<sup>28</sup>, początków których należy doszukiwać się zatem w I okresie rozwoju osadnictwa. Z całą pewnością można stwierdzić, że osada ta w swoim pierwotnym kształcie powstała jeszcze przed 1000 r., być może nawet w czasach plemiennych.

Starą osadą z I okresu wydaje się być także Grabica, na terenie której odkryto stanowisko wczesnośredniowieczne z IX–XI w. Podobnie do tego czasu odnosiłbym początki wsi Grabno, na której obszarze znaleziono tak samo datowane stanowisko. Warto tu zaznaczyć, iż przez tę osadę przechodziła droga, zanotowana już w pierwszej połowie XIV w.<sup>29</sup> Do powstałych również w I okresie zaliczam wieś Kozuby Stare, z terenu których znane jest stanowisko wczesnośredniowieczne pochodzące także z wieków IX–XI. Przypuszczalnie i początków Marzenina należy dopatrywać się w dalekiej przeszłości. Może za tym przemawiać zarówno odkryty tu skarb monet srebrnych z XI w., jak i okoliczność, że w pierwszej połowie XIV w. należał on do uposażenia arcybiskupstwa, w rękach którego znalazł się znacznie dawniej<sup>30</sup>; pamiętać należy, że na ogół stare instytucje kościelne dostawały na swoje uposażenie dawno zagospodarowane osady. W Podulach (prawdopodobnie XVI-wiecznych Dużych) zanotowano stanowisko wczesnośredniowieczne z VIII–XI w., a zatem i tę osadę należy uznać za istniejącą od dawna. Za mający starą metrykę punkt osadniczy uważał S. Zajączkowski Wolę Marzeńską, gdzie

<sup>27</sup> L. Kajzer, *Badania archeologiczne na terenie gminy Sędziejowice*, artykuł zamieszczony w niniejszym zeszycie.

<sup>28</sup> Łaszcz., s. 15. O tej wsi por. ostatnio S. M. Zajączkowski, *Dzieje wsi Sędziejowice do początku XVI wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1992, Folia historica 44, s. 91–110.

<sup>29</sup> MK, t. 14, f. 395: w określeniu uposażenia sołtysa we wsi Dubie w parafii Restarzew, powiat i województwo sieradzkie, por. S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. I (*Abramowice–Mzurki*), Łódź 1966, s. 73, wymieniona została droga „que ducit in Grabno”.

<sup>30</sup> KDW, t. III, nr 1296.

wedle ustaleń J. Kamińskiej znajdowała się osada datowana na VI–VIII w. n.e., do której odnoszący się pierwszy zapis pochodzi z 1418 r.<sup>31</sup>

Z powyższych rozważań wynika więc, że przed 1000 r., być może jeszcze w czasach przedpaństwowych, na obszarze omawianej gminy istniało siedem osad: Grabica, Grabno, Kozuby (Stare), Marzenin, Podule (Duże), Sędziejowice i Wola Marzeńska. Na marginesie pragnąłbym zaznaczyć, iż nie jest wykluczone, że Wola Marzeńska jest osadą starszą niż Marzenin. Pierwotnie zapewne nie nazywała się Wola, a przydomek ten otrzymała później, kiedy istniejący po drugiej stronie rzeki Grabi Marzenin wyrósł na znaczniejszy od niej punkt osadniczy. Jest możliwe, że jacyś osadnicy z Woli wywędrowali na sąsiedni brzeg Grabi zakładając Marzenin, co nastąpiło prawdopodobnie sporo lat przed 1000 r. i przenieśli na nowe miejsce nazwę swej macierzystej osady, która się tutaj przyjęła. Wówczas pierwotny Marzenin zaczęto zwać Wolą, do czego mogło dojść w czasach późniejszych, przypuszczalnie w okresie rozbicia dzielnicowego.

Z kolei należy zastanowić się, jakie osady mogły zostać założone przypuszczalnie w II okresie. Zaliczyłbym do nich Bilew, o którym pierwsza wzmianka – z 1309 r. – zachowała się w tzw. Tekach Pstrokońskiego, archiwisty sieradzkiego z pierwszej połowy XIX w.<sup>32</sup> Także początków Kamostka można doszukiwać się w tym czasie. Przemawiać może za tym okoliczność, iż przed 1366 r. dziesięciny z tej wsi należały do uposażenia stołu arcybiskupiego<sup>33</sup>. Do tego wreszcie okresu nie waham się zaliczyć powstania wsi Zamość, wzmiankowanej po raz pierwszy dopiero w 1417 r.<sup>34</sup> Jednak za jej starą metryką może przemawiać nazwa wskazująca na rolę, jaką od dawna pełnili jej mieszkańcy w przeprawie przez rzekę. Zatem w II okresie rozwoju osadnictwa w Sieradzkim upatrywałbym początków tylko trzech wsi. Warto tu jednak zaznaczyć, że taki np. Zamość mógł istnieć już dawniej, jeszcze w czasach przed rozbiciem dzielnicowym, a to samo może odnosić się i do Kamostka.

Okres III, od połowy XIII w. aż prawie po koniec XIV w., przyniósł – jak sądzić – bardzo znaczny przyrost liczby osad na obszarze gminy.

<sup>31</sup> J. Kamińska, *Sieradz wczesnośredniowieczny w świetle wyników badań archeologicznych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” 1962, Seria archeologiczna nr 7: *Sieradz w średniowieczu*, s. 65 i 71, przyp. 95; S. Zajączkowski, *Uwagi nad osadnictwem dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej (do przelomu XI i XII w.)*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. IX (XII), s. 181; KZSzad., 1, f. 87; por. też S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały...*, cz. II (*Nacki-Żywocin oraz dodatek i uzupełnienia*), Łódź 1970, s. 240. Tutaj pragnę podkreślić, że J. Matuszewski, *Nazwy administracyjne osad lokowanych na prawie niemieckim*, Łódź 1974, s. 62–63, por. też s. 73, sądził, że nazwy Wole oraz będące ich synonimem Lgoty pojawiają się przy każdej działalności osadniczej, szczególnie szerokie zastosowanie znajdując w czasach kolonizacji na prawie niemieckim.

<sup>32</sup> TP, 3304, f. 1.

<sup>33</sup> Otręba, *Dzieje...*, s. 301, por. *ibidem*, s. 300, przyp. 53.

<sup>34</sup> Koz., t. II, s. 270.

Wiązało się to bezsprzecznie z rozwojem gospodarki towarowo-pieniężnej i związanym z tym ruchem kolonizacyjnym<sup>35</sup>. Najprawdopodobniej w tym czasie pojawiła się większość pozostałych punktów osadniczych, o których pierwsze zachowane wiadomości w źródłach pisanych zanotowano od 1386 r. Do tego czasu odnoszę zatem powstanie następujących osad: Brody, Dobra, Grabia, Korczyńska, Kustrzyce, Lichawa, Nicenia, Osiny, Pruszków, Przymiłów, Siedlce<sup>36</sup>, Sobiepany, Wola Proszkowska, Wola Wężykowa, Żagliny. W sumie zatem, jak wolno sądzić, w III okresie powstało przypuszczalnie 15 nowych punktów osadniczych. Tutaj warto wspomnieć, iż J. Kamińska na podstawie znalezisk ułamków naczyń z terenu Sobiepan (pochodzących z tzw. przez nią III okresu wczesnośredniowiecznego 950–1300), zaliczyła tę osadę do wsi starych<sup>37</sup>. W udostępnionych mi jednak przez L. Kajzera materiałach osada ta nie została uwzględniona w wykazie stanowisk archeologicznych z X–XV w. i dlatego nie przypisuję jej zbyt starej metryki historycznej.

Początków pozostałych wsi należy, jak sądzę, doszukiwać się w IV okresie. Są to przeważnie osady wymienione bardzo późno w źródłach pisanych, będące małymi przysiółkami lub powstałe przypuszczalnie w XV w. w związku z podziałem starych osiedli. I tak w wyniku bliżej nie znanych działań rodzinnych lub transakcji handlowych nastąpiło wydzielenie się jako odrębnych punktów osadniczych Kozub Nowych i Poduli Małych. Podział Kozub dokonał się prawdopodobnie w pierwszej ćwierci XV stulecia (o ile nawet nie trochę wcześniej), o czym trzeba wnioskować ze wzmianki z 1423 r. o Janie ze Starych Kozub<sup>38</sup>. Musiały więc już istnieć wówczas i Kozuby Nowe. Natomiast w 1497 r. źródła wymieniły Podule podwójne, z czego wynika, iż podział wsi na dwie części nastąpił wcześniej, może ok. połowy XV w.<sup>39</sup> Poza wspomnianymi wyżej, w XV stuleciu założono przypuszczalnie także: Brzeski, Dziegciową Wolę, Rossoszę, Stypuły, Wolę Sędziejowicką i Wrzesiny. Zatem XV stulecie przyniosło wzrost liczby osad na terenie gminy Sędziejowice tylko o 8 punktów osadniczych, z których dwa (Kozuby Nowe i Podule Małe) powstały wskutek wyodrębnienia się części osiedla z dawnej osady macierzystej, zaś dwie Wole stanowiły jakieś niewielkie przysiółki innych wsi i albo opustoszały jeszcze w omawianym

<sup>35</sup> S. Zajączkowski, *Studia nad osadnictwem dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej w XII–XIV w. Uwagi i spostrzeżenia*, „Studia z Dziejów Osadnictwa” 1966, t. IV, s. 69, stwierdził, iż w omawianym okresie nastąpiło zagęszczenie osadnictwa m. in. na obszarze Wysoczyzny Łaskiej.

<sup>36</sup> Miano wsi Siedlce świadczy zdaniem Matuszewskiego, *Nazwy...*, s. 62, że należą one do grupy nazw, które same wskazują na akcję osadniczą.

<sup>37</sup> J. Kamińska, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953, s. 125.

<sup>38</sup> KZSzad., 2. f. 58 r.

<sup>39</sup> MRPS, t. II, nr 933.

okresie, jak to widać na przykładzie Woli Sędziejowickiej, pustej – jak zaznaczyłem powyżej – już w 1511 r., albo zaginęły w czasach późniejszych. Dziegiowej Woli nie wymieniają spisy miejscowości z XIX i XX w.

Z powyższych rozważań wynika zatem, że osadnictwo na obszarze obecnej gminy Sędziejowice rozwijało się na przestrzeni od VI do początków XVI w. niezbyt równomiernie. Dość wcześnie założono przypuszczalnie 7 osad, początków których można doszukiwać się w czasach najprawdopodobniej przed panowaniem Mieszka I. W okresie rozbitcia dzielnicowego, mniej więcej do połowy XIII w., przyrost osadnictwa był dość słaby, przyczyn czego można doszukiwać się zarówno w niezbyt ustabilizowanej sytuacji politycznej, jak również warunkach fizjograficznych terenu, a przede wszystkim w nie najlepszych glebach. Czasy rozwoju kolonizacji na prawie niemieckim, a zwłaszcza od połowy XIII stulecia i przez niemal cały następny wiek, mimo niezbyt pomyślnych stosunków politycznych, sprzyjały postępowi osadnictwa. Jak zaznaczyłem wyżej, w tym czasie można doszukiwać się początków 15 osad. W zasadzie już wówczas omawiany teren został niemal w pełni zasiedlony. W XV w. przyrost osadnictwa był słaby. Nowe wsie powstawały wówczas albo wskutek podziału już istniejących osiedli albo jako małe przysiółki. Z osad tych jedynie Brzeski, Kozuby Nowe, Rossosza, Stypuły i Wrzesiny przetrwały do czasów współczesnych<sup>40</sup>.

Obecnie należy przejść do nakreślenia dziejów interesujących nas punktów osadniczych, uwzględniając w miarę możliwości panujące w nich stosunki własnościowe i gospodarcze. Tutaj pragnę zaznaczyć, że prawie wszystkie owe osady znajdowały się wówczas w rękach szlacheckich. Arcybiskupstwo posiadało przez cały czas jedynie Sędziejowice i Żagliny, a początkowo także Marzenin, który później, o czym będzie mowa poniżej, prawie w całości przeszedł w ręce szlacheckie. Tylko mała część owej osady dostała się we władanie kanclerzy arcybiskupiej kurii w Gnieźnie.

<sup>40</sup> Tutaj wypadnie podkreślić, że literatura naukowa uważa, iż w XV stuleciu nie doszło do powstania wielu nowych osad. W klasycznej swojej monografii F. Bujak, *Studia nad osadnictwem Małopolski*, cz. I, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filozoficzno-Historyczny” [Kraków] 1905, ser. II, t. XXI, og. zbioru t. XLVII, s. 229 stwierdził, że na terenie Małopolski w XV w. nie rozwijała się w znacznym stopniu akcja kolonizacyjna, pod czym naturalnie trzeba rozumieć powstawanie nowych osiedli. J. Warężak, *Osadnictwo kasztelanii łowickiej (1136–1847)*, cz. I, Łódź 1952, s. 198–199, podkreślał nieduży przyrost nowych osiedli na badanym przez siebie terenie we wzmiankowanym wyżej stuleciu. K. Wołski, *Osadnictwo w dorzeczu górnego Wiaru w XV wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska” 1956, r. wyd. 1958, sect. B, vol. XI, s. 33, zauważył, iż na interesującym go obszarze w ciągu XV w. nie powstały nowe osiedla. Wydatne osłabienie akcji osadniczej na terytorium Sądecczyzny w drugiej połowie XV i w XVI w. podkreśla H. Stamiński, *Rozmieszczenie punktów osadniczych Sądecczyzny w czasie (do r. 1572) i w przestrzeni*, „Rocznik Sądecki” 1965, t. VI, s. 15. Odnośnie do Łęczyckiego i Sieradzkiego potwierdziły to badania S. M. Zajączkowskiego, *O lokacjach wsi na prawie niemieckim w Łęczyckiem i Sieradzkim od końca XIV do początków XVI wieku*, Łódź 1974, s. 52.

Na początku zajmę się wsiami należącymi do arcybiskupstwa. Tutaj na plan pierwszy wysuwają się Sędziejowice, obecna stolica gminy, które już w zamierzchłych czasach pełniły funkcję ośrodka majątkowego klucza arcybiskupów, zwanego tenutą. Zajmujący się dziejami dóbr tych dygnitarzy kościelnych J. Warężak stwierdził, że do tej tenuty w 1136 r. należało 7 osad, w 1357 r. – 17, a w 1511–1512 r. – 12, co przyjmuje też J. Topolski<sup>41</sup>. Ponieważ stan liczbowy tenuty przed rokiem 1512 był różny, ograniczę się do wyliczenia osad, które wchodziły w jej skład w początkach XVI w. Były to: Borszewice, Goszczanów, Kluki, Kokoszki, Kopyść, Luciejew, Proboszczowice, Restarzew, Sobki, Żagliny, Rzęzawy i Sędziejowice<sup>42</sup>. Na obszarze obecnej gminy położone są z nich jedynie Sędziejowice i Żagliny. Do pewnego czasu do tenuty należał też i Marzenin.

Z całą pewnością trzeba stwierdzić, że zarówno Sędziejowice, jak i Marzenin przed przejściem w ręce arcybiskupstwa stanowiły posiadłość monarszą. Zaznaczyć tu wypadnie, że J. Warężak sądził, iż wspomniana instytucja kościelna otrzymała uposażenie ziemskie od panującego w chwili założenia, tzn. w 1000 r.<sup>43</sup> Zdaniem tego uczonego jego stan można poznać dopiero dzięki bulli z 1136 r.<sup>44</sup> Nie od rzeczy będzie tutaj wspomnieć, że w nauce polskiej, a także i niemieckiej, toczono były spory odnośnie do kwestii autentyczności bulli. Nie sposób w tym miejscu omawiać dyskusji toczonej nad tym zagadnieniem, zaznaczyć jedynie należy, iż ostatecznie jej autentyczność udowodnił ostatnio H. Łowmiański<sup>45</sup>. Zdaniem tego uczonego opis uposażenia zawarty w omawianym zabytku przedstawia „posiadłości i dochody w porządku geograficznym i rzeczowym”. Jest to więc rodzaj inwentarza majątkowego. Dalej tenże historyk stwierdza, iż w bulli zostały połączone dwa akty, „z których drugi stanowi uzupełnienie pierwszego”. Pierwszy wymienia dziesięciny jakie arcybiskupstwo otrzymało w kasztelaniach gnieźnieńskiej i kaliskiej, do czego dołączono wtręt w postaci dóbr w kasztelaniach sieradzkiej i spycymierskiej, następnie dziesięciny z Milicza i szeregu kasztelanii należących do prowincji łęczyckiej, dobra łowickie, majątności nad Nerem i włączony do arcybiskupstwa dawny majątek opactwa łęczyckiego, a także osady w ziemiach krakowskiej, sandomierskiej i kujawskiej. Drugi akt podaje spisy ludności służebnej, gości i rycerzy należących do „kościół św.

<sup>41</sup> J. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu. Z uwzględnieniem stosunków gospodarczych w XIV i XV w.* (z mapą), Lwów 1929, s. 12, 52–53, a głównie s. 151–152; Topolski, *Rozwój...*, s. 86–87.

<sup>42</sup> Warężak, *Rozwój...*, s. 151–152 i VG, s. 428–438.

<sup>43</sup> Warężak, *Rozwój...*, s. 7.

<sup>44</sup> Łaszcz., s. 15.

<sup>45</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski. Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początków wieku XIV*, t. VI/1, Warszawa 1985, s. 337–342, omawia dyskusję na ten temat, referując przede wszystkim poglądy K. Maleczyńskiego i s. 342–344, gdzie wykazuje autentyczność bulli.

Wojciecha”, tudzież wsie rozlokowane w okolicach rzeki Gąsawy<sup>46</sup>. H. Łowmiański dokonał również dokładnej analizy tekstu bulli. W jej rezultacie doszedł do wniosku, że nie ma podstaw do przyjęcia hipotezy, iż arcybiskupstwo najdawniejsze uposażenie ziemskie uzyskało w chwili erekcji. Pierwsze majątności tego typu otrzymało ono dopiero od Bolesława II Śmiałego, prawdopodobnie jeszcze przed jego koronacją; wśród nich znalazły się wsie skupione wokół Sieradza<sup>47</sup>. Wówczas to arcybiskupstwu przypadły Sędziejowice, a sądzić wolno, iż już w XI stuleciu były one osadą ważniejszą w swojej okolicy i nieźle rozwiniętą, jak na ówczesne stosunki, pod względem gospodarczym. Dlatego też rychło stały się ośrodkiem majątkowym kompleksu, znanego dobrze z czasów późniejszych. Niestety z braku odpowiednich danych źródłowych nic nie można powiedzieć na temat powstawania włości sędziejowickiej. Stwierdzić zresztą wypadnie, iż odnośnie do dziejów samych Sędziejowic badacz nie dysponuje zbyt obfitymi wiadomościami. Przez przeszło 200 lat o osadzie tej głucho jest w źródłach. Druga o niej wiadomość pisana przechowała się dopiero w dokumencie Kazimierza Wielkiego z 1357 r., potwierdzającym przywileje i posiadłości arcybiskupstwa gnieźnieńskiego<sup>48</sup>. Została ona mianowicie wymieniona w grupie punktów osadniczych tejże instytucji kościelnej leżących w ziemi sieradzkiej. W XIV w. istniał tu kościół parafialny, wiadomości o którym dostarcza dokument arcybiskupa Jarosława Bogorii Skotnickiego z 1366 r.<sup>49</sup> Jego genezą i uposażeniem zajmę się w II części niniejszej pracy. Z końca tego wieku dochowała się też pierwsza wiadomość o plebanie sędziejowickim. Mianowicie w 1392 r. w księdze sądowej ziemskiej sieradzkiej został wymieniony „Dominicus plebanus de Sandzenouicz”<sup>50</sup>.

Bardzo ważnym momentem w dziejach poszczególnych osad była ich lokacja na tzw. prawie niemieckim<sup>51</sup>, które regulowało sprawy samorządowe, a także określało prawa i obowiązki sołtysów oraz mieszkańców. Proces lokacji był poprzedzony zwolnieniem od tzw. ciężarów prawa książęcego, jakiego udzielał władca danego terytorium. W zasadzie więc na ten proces, przede wszystkim w dobrach kościelnych i świeckich feudałów, składały się dwie czynności prawne. Pierwszą z nich było wystawienie przez panującego

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 344–345.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 348–350.

<sup>48</sup> KDW, t. III, nr 1354.

<sup>49</sup> Otręba, *Dzieje...*, s. 301, por. dokument na s. 300, przyp. 53.

<sup>50</sup> KZSier., 1, f. 38.

<sup>51</sup> S. M. Zajączkowski, *O lokacjach...*, s. 14 i przyp. 4, gdzie starsza literatura; por. ponadto: *idem*, *W sprawie lokacji miasta Koniecpola na tle sieradzkiej majątków Koniecpolskich*, „Rocznik Łódzki” 1980, t. XXIX, s. 325; *idem*, *Z dziejów miasta Bielaw i majątkowego kompleksu bielawskiego od XIV do XVI w. (Przyczynek do rozwoju wielkiej własności szlacheckiej)*, „Acta Universitatis Lodzensis” 1983, Folia historica 14, s. 127; *idem*, *O przeszłości wsi...*, s. 34–35. Por. ponadto: *Łódź. Dzieje miasta*, t. I do 1918 r., red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa–Łódź 1980, s. 79–80.



dokumentu uwalniającego dane osiedle, lub ich grupę, od ciężarów wynikających z prawa monarszego, drugą zaś stanowiło określenie w odpowiednim akcie wydanym przez właściciela obowiązków i praw sołtysa oraz osadników. Zaznaczyć tu wypadnie, iż między nadaniem immunitetu a właściwą lokacją mogło upłynąć sporo czasu<sup>52</sup>. Warto nadmienić, że polska historiografia na ogół pozytywnie oceniała recepcję prawa niemieckiego na naszych ziemiach w procesie rozwoju i przyspieszenia postępu ekonomicznego<sup>53</sup>. W pierwszej fazie przynosiło ono też polepszenie doli chłopu zwiększając jego wolność osobistą, prawo do dzierżonej ziemi itp. Jednak, jak to silnie pokreśla J. Matuszewski, prawo to służyło głównie panu feudalnemu i „jego interesy górowały nad innymi [...] Jeśli więc rzeczywiście następowała poprawa doli chłopu, było to zjawisko przez feudała nie zamierzone, jakieś uboczne ustępstwo, które przy tym okazało się nietrwale. Albowiem prawo niemieckie, działając w tym samym kierunku co immunitet, przyniosło pełną zależność sądową chłopu od pana”<sup>54</sup>.

Kwestia lokacji Sędziejowic może badaczowi nasuwać pewne wątpliwości. Otóż dochował się dokument pochodzący z 1438 r., a wystawiony przez arcybiskupa Wincentego Kota, który sprzedał wówczas sołectwo w tejże wsi szlachcicowi Przeclawowi Pomianowi. Niestety odnośny akt opublikowany jest w streszczeniu, co prawda obszernym, przekazanym w lustracji dóbr arcybiskupstwa<sup>55</sup> pochodzącej z lat 1511–1512. Brak jest w nim jakichkolwiek danych pozwalających sądzić, iż Sędziejowice mogły zostać lokowane na prawie niemieckim wcześniej, może w XIV w. Dlatego też, choć z pewnym wahaniem, można uznać wspomniany dokument za właściwy akt lokacyjny<sup>56</sup>. Zauważyć tu można, iż nie jest znany przywilej panującego zezwalający na lokację Sędziejowic. Wydaje się jednak, że jego wydanie nie było konieczne. Arcybiskup bowiem mógł śmiało dokonać lokacji opierając się na przywilejach immunitetowych, otrzymanych od któregoś z poprzednich władców.

<sup>52</sup> Na temat tego prawa istnieje ogromna literatura przedmiotu, z której na szczególną uwagę zasługują prace J. Matuszewskiego, *Immunitet ekonomiczny w dobrach kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936, s. 113 i n., a zwłaszcza: idem, *Nazwy...*, rozdz. III, s. 42–60. Z nowszych prac por. np. K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X–XIII wiek*, Wrocław 1975, *passim* oraz Indeks rzeczowy, hasło: *prawo niemieckie*, s. 294; idem, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław 1987, s. 247–249; H. Wajs, *Powinności feudalne chłopów na Mazowszu od XIV do początków XVI wieku (w dobrach monarszych i kościelnych)*, Wrocław 1986, s. 24–25; bardzo cenne uwagi na temat lokacji miast, które jednak śmiało w dużym stopniu można odnieść do wsi znajdują się w pracy: M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 45–88 (rozdz. II).

<sup>53</sup> Łowmiański, *Początki...*, t. VI/2, Warszawa 1985, s. 706.

<sup>54</sup> Matuszewski, *Nazwy...*, s. 44–45.

<sup>55</sup> VG, s. 431, por. S. M. Zajączkowski, *Dzieje wsi Sędziejowice...*, s. 97–110.

<sup>56</sup> S. M. Zajączkowski, *O lokacjach...*, s. 29–30.

W myśl wzmiankowanego dokumentu z 1438 r. Sędziejowice posiadały prawo niemieckie w odmianie średzkiej. Sołtys z racji pełnienia swojej funkcji otrzymał dla siebie i swoich następców cztery łany ziemi wolne od wszelkich obciążeń. Za zgodą właściciela mógł je zamienić, darować, sprzedać itp.<sup>57</sup> Następnie arcybiskup darował mu karczmę. W średniowieczu, spełniała ona ważną rolę w życiu gospodarczym, jako miejsce, w którym dokonywano różnych transakcji handlowych, jedzono, pito i spano. Z tego względu karczmy przynosiły swoim właścicielom spore dochody. Sołtysowi nadano też dwa kramy; w jednym sprzedawano chleb, w drugim mięso i wędliny. Dostał także sadzawkę, która leżała pomiędzy wsiami Sędziejowice i Brody. W sadzawkach takich hodowano ryby na sprzedaż i na własne potrzeby. W czasach feudalnych, w związku z licznymi postami, których przestrzegania wymagały rygorystycznie władze kościelne, ryby odgrywały duże znaczenie w jadłospisie ludności. Zatem sadzawka należąca do Przeclawa Pomiana w sposób znaczący podnosiła jego dochody. Arcybiskup zezwolił mu także, podobnie jak i jego następcom na korzystanie z drzew rosnących w lesie znajdującym się obok, jego czterech łanów. W zamian za to sołtys był zobowiązany do sądzenia wszystkich spraw kryminalnych i cywilnych na terenie wsi Sędziejowice. Nie czynił tego jednak całkowicie bezinteresownie. Z kar sądowych nakładanych na mieszkańców osady za popełnione przez nich przewinienia pobierał dla siebie 1/3 część, natomiast reszta miała zasilać skarbiec arcybiskupi. Ponadto sołtysa obciążono powinnością wykonywania różnych służebności na rzecz pana. Nie zostały one wyraźnie określone. W odnośnym dokumencie zostało to skwitowane zdaniem, że ma on wykonywać je w takim wymiarze, jak czynią to sołtysi innych wsi arcybiskupich. Przez analogię można sądzić, że chodziło tu o jeżdżenie z listami arcybiskupa, towarzyszenie mu zbrojno w podróżach, a być może i uczestniczenie w wyprawach wojennych, w szeregach chorągwi wystawianych przez tegoż dostojnika kościelnego<sup>58</sup>.

<sup>57</sup> O uposażeniu sołtysów w ziemie orne, łąki, pastwiska itp. por. np. S. Sochaniewicz, *Wójtostwa i sołtystwa pod względem prawnym i ekonomicznym w ziemi lwowskiej*, „Studia nad historią prawa polskiego wydawane pod redakcją Oswalda Balzera” [Lwów] 1921, t. VII, s. 286–299; J. Masłowski, *Kolonizacja wiejska na prawie niemieckim w województwach sieradzkim, łęczyckim, na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej*, „Roczniki Historyczne” 1937, R. XIV, s. 298 i n.; K. Stefański, *Wsie na „prawie niemieckim” w Wielkopolsce w latach 1333–1370*, „Roczniki Historyczne” 1971, R. XXXVII, s. 21–22; T. Tyc, *Początki kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim w Wielkopolsce (1200–1333)*, Poznań 1924, s. 78 podkreślał, że w XIII w. sołtysi dostawali sołectwa na własność dziedziczną i mogli nimi swobodnie dysponować.

<sup>58</sup> Odnośnie do służby wojskowej sołtysów por. S. M. Zajaczkowski, *O wojskowych powinnościach sołtysów w Polsce w okresie monarchii stanowej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1973, t. XIX, cz. I, s. 22–59, a zwłaszcza s. 50, gdzie omówiłem służbę wojskową sołtysów w majątnościach arcybiskupów. Warto tu jednak zaznaczyć, że jak to podkreślał Sochaniewicz, *Wójtostwa...*, s. 263 czasem feudałowie duchowni nie nakazywali swoim sołtysom brania udziału w wojnach chcąc w ten sposób stworzyć precedensy mogące w przyszłości uwolnić całkowicie ich sołectwa od obciążeń typu wojskowego.

Poza tym sołtys ze swoich czterech łąnów oddawał dziesięcinę snopową plebanowi<sup>59</sup>.

O wiele mniej z rejestru omawianego dokumentu można dowiedzieć się o powinnościach mieszkańców Sędziejowic. Każdy osadnik miał do swojej dyspozycji jeden łąn ziemi ornej. Poszczególni kmiecie byli zobowiązani do opłaty czynszu rocznego w wysokości 14 skojców, które pobierali zarządcy tenuty. Uiszczali także z łąnu dziesięcinę z czterech zbóż (żyta, pszenicy, owsa i jęczmienia). Choć w omawianym regeście brak jest wzmianki o uprawnieniach i korzyściach kmieci sędziejowickich, wolno sądzić, że podobnie jak gdzie indziej, przysługiwało im prawo korzystania z lasów arcybiskupich na swoje potrzeby, a także z łąk oraz postwisk należących do wsi.

Być może po okresie spisania lustracji oryginalny dokument lokacyjny zaginął. Sądzić o tym wolno na podstawie wiadomości podanej przez J. Korytkowskiego, iż w 1517 r. arcybiskup Jan Łaski odnowił zagubiony przywilej na wójtostwo, tzn. sołectwo w omawianej wsi<sup>60</sup>.

Poza dokumentem z 1438 r. źródła nie dostarczają niemal żadnych wiadomości odnośnie do dziejów Sędziejowic w XV w. Wiadomo jedynie, że w 1450 r. miało miejsce w sądzie ziemskim szadkowskim dokonanie rozgraniczenia między tą wsią i Żaglinami należącymi również do arcybiskupstwa a Osinami i Wolą Wężykową, własnością Andrzeja Wężyka<sup>61</sup>. Sporo natomiast ciekawych danych przynosi wspomniana już parokrotnie lustracja posiadłości arcybiskupstwa pochodząca z lat 1511–1512, podająca m. in. aktualną liczbę łąnów we wsi. Łanów chłopskich było wówczas 12 1/2, z których 1/2 pozostawała pusta i nie była uprawiana. Lustratorzy nie wymienili tu łąnów sołtysich. Na pierwszy rzut oka można by na tej podstawie sądzić, iż w tym czasie sołectwo było już zlikwidowane. Jednakże w lustracji spotykamy wiadomości o sołtysie sędziejowickim („scultetus”, „advocatus”), co każe przyjąć jego istnienie. Przemawia też za tym wspomniana już wiadomość z 1517 r., a także informacja przekazana przez J. Łaskiego w jego księdze uposażenia o łąnach sołtysich znajdujących się w omawianym punkcie osadniczym<sup>62</sup>.

W Sędziejowicach, w nieznanym bliżej czasie, założono folwark, co mogło nastąpić prawdopodobnie w XV w. W okresie dokonywania spisu lustracji liczył on cztery łąny ziemi uprawnej, które były obrabiane przez chłopów zobowiązanych do pańszczyzny, a zamieszkujących wsie wchodzące

<sup>59</sup> O dziesięcinie płaconej przez sołtysów por. Matuszewski, *Immunitet...*, s. 299; Stefański, *Wsie...* s. 22.

<sup>60</sup> J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*, Poznań 1888, t. II, s. 638 i przyp. 3.

<sup>61</sup> KZSzad., 4, f. 849.

<sup>62</sup> Ł., t. I, s. 466, do opisu Sędziejowic por. VG, s. 431–432.

w skład klucza sędziejowickiego<sup>63</sup>. Na terenie jednego gospodarstwa zagrodniczego wzniesiono dwór pełniący też zapewne funkcję ośrodka administracyjnego tenuty. Dwór posiadał niewielkie zabudowania gospodarcze. Lustratorzy zanotowali, iż aktualnie nie zamieszkiwał w nim nikt poza jakąś kobietą, zajmującą się hodowlą 15 świń<sup>64</sup>.

Dzięki lustracji poznajemy dokładnie obowiązki mieszkańców. Przede wszystkim, zgodnie z postanowieniami dokumentu z 1438 r., z każdego łanu płacono rentę pieniężną w wysokości 14 skojców. Kmiecie uiszczali też rentę naturalną w wymiarze 2 kogutów i 30 jaj każdy. Podczas pobytu arcybiskupa we wsi mieli oni obowiązek dostarczenia różnych produktów rolnych potrzebnych na utrzymanie jego dworu. Musieli więc dawać po 2 korce owsa, 20 jaj, 2 koguty, 2 sery i ceber piwa szadkowskiego. Kmiecie zeznali lustratorom, iż od pewnego czasu nie żądano od nich dostarczania tego piwa. We wsi znajdował się w początkach XVI w. jeden zagrodnik, opłacający z niedużej posiadanej działki ziemi czynsz roczny w wysokości 6 groszy (pola drugiego włączone były do folwarku). Była też karczma, do której należała 1/2 łana ziemi. Opłata roczna z niej wynosiła 1 fertona, czyli 12 groszy, ale w czasach dawniejszych sięgała ona 16 groszy. Nie jest rzeczą pewną, czy nie była to ta sama karczma, którą w 1438 r. otrzymał sołtys. Poza tym na rzece Grabi znajdował się młyn wodny o jednym kole. Musieli w nim mleć swoje zboże mieszkańcy wsi, a może i innych okolicznych osiedli, a opłaty pobierane za tę usługę wydatnie zwiększały dochody arcybiskupów.

Na Sędziejowiczach ciążyła też pańszczyzna. W małym, kilkudniowym, wymiarze w skali rocznej znana była od dawna, istnienie jej przewidywało prawo niemieckie. Według danych lustracji pańszczyzna ta była odrabiana na folwarku istniejącym w omawianej wsi. Kmiecie wykonywali wszystkie prace polowe związane z orką, zasiewem albo koszeniem zbóż. Zajmowali się też

<sup>63</sup> W folwarku sędziejowickim odrabiali pańszczyznę chłopcy z Luciejowa (VG, s. 429) i z Żaglin (*ibidem*, s. 430). Geneza folwarków posiada bogatą literaturę przedmiotu, por. S. M. Zajaczkowski, *Początki folwarku w ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej (do początku XVI wieku)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1970, t. XXXI, s. 4-6 i przyp. 3-5, gdzie cytowana jest starsza literatura na ten temat. Osobiście stoję na stanowisku starej metryki folwarku uznając, że decydującą kwestią dla jego definicji jest fakt, że należąca do niego ziemia pozostawała w bezpośrednim użytkowaniu pana, w czym idę za W. Kortą, *Nieznana księga podatkowa księstwa wrocławskiego z 1425 r.*, „Sobótka” 1953, r. wyd. 1954, R. VIII, s. 232, przyp. 28.

<sup>64</sup> Nie jest rzeczą wykluczoną, że oprócz świń w folwarku sędziejowickim hodowano dawniej bydło rogate. W 1592 r. jak to podaje J. Topolski, *Gospodarstwo wiejskie w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, Poznań 1958, s. 232, w folwarku tym trzymano 21 krów dojnych, obok których zapewne hodowano jałówki, cielęta i woły. Nie można też wykluczyć, że w interesującym mnie okresie hodowano i konie. W 1592 r. lustracja zanotowała istnienie w Sędziejowicach stajni, por. Topolski, *Gospodarstwo...*, s. 223.

łakami należącymi do folwarku. Spoczywał także na nich obowiązek jazdy do miasta, nieokreślonego z nazwy, kiedy tego zażądał zarządca klucza. Chodziło tu najpewniej o podwozy potrzebne do przewozu towarów i produktów folwarcznych wysyłanych na sprzedaż, jak też i ekwipunku ich panów.

Jak wspominałem powyżej, w myśl dokumentu z 1438 r. mieszkańcy Sędziejowic podlegali sądownictwu sołtysa. Od jego wyroków można się było odwołać do sądu sprawowanego bądź przez właściciela, w tym wypadku arcybiskupa, bądź przez wysłannika tegoż, co w praktyce było najczęściej stosowane. Sądy takie trwały zwyczajowo trzy dni. Podczas ich odbywania każdego dnia sędzia otrzymywał jako rekompensatę za swoje czynności po 1/2 beczki, a może antałku, piwa; raz musiał dostarczać mu je sołtys, dwukrotnie zaś kmiecie. W końcowej partii opisu Sędziejowic w lustracji odnajdujemy wzmiankę, iż graniczą one ze wsiami Lichawa, Kamostek, Osiny, Kozuby, Brody i Przymiłów. Granice między tymi posiadłościami były uregulowane i nie niepokozone przez sąsiadów<sup>65</sup>.

Jak wynika z powyższych danych, na przełomie XV i XVI w. – zapewne w związku z powstaniem folwarku – wzrosły obciążenia pańszczyźniane kmieci sędziejowickich. Składali oni opłaty w pieniądzach i naturze. Wieś była jednak, jak wolno sądzić, dość dobrze rozwinięta, uprawiano wszystkie gatunki zbóż, hodowano bydło rogate, a także zapewne świnie, owce oraz drób. Znano też zapewne i uprawiano różnego rodzaju jarzyny, krzewy i drzewa owocowe. Choć lustratorzy nie wspomnieli o sadzawce sołtysa, to jednak nie ma wątpliwości, że jeszcze w początkach XVI w. istniała ona i dostarczała ryby na sprzedaż. Być może funkcjonowały znane z 1438 r. jatka mięsna i kram przeznaczony do sprzedaży chleba. Dużą była niewątpliwie rola karczmy, najprawdopodobniej usytuowanej przy którejś z dróg przecinających Sędziejowice, która spełniała różnorakie funkcje gospodarcze. Można sądzić, iż na przełomie XV i XVI w. Sędziejowice były raczej zamożną osadą.

Na zakończenie chciałbym pokusić się o dokonanie obliczenia liczby łanów w omawianej wsi. Jak zaznaczyłem, lustracja wymieniła 12 1/2 łanów chłopskich. Do tego trzeba doliczyć cztery łany folwarczne, pół łana jakim dysponowała karczma oraz trzy łany należące do uposażenia kościoła parafialnego. Tę ostatnią liczbę udało się ustalić na podstawie danych

<sup>65</sup> Na końcu opisu lustratorzy wzmiankowali, że Sędziejowice graniczą ze wsią Zakszyn, z którą granice są nieuregulowane, a Sędziejowiczanie doznają wielu krzywd i gwałtów ze strony właścicieli tej osady Zakrzyńskich. Wydawca (VG, s. 856) identyfikował tę wieś z osadą tej nazwy w parafii Lichawa, gmina Strzałków, powiat turecki. Ze względu na odległość, identyfikacja ta jest niemożliwa. W pobliżu Sędziejowic wsi Zakszyn nie notują żadne źródła z XVI w., nie podają jej też współczesne wykazy i mapy. Sądzić więc można, iż omawiana osada została omyłkowo wzmiankowana przez lustratorów, ewentualnie mianem tym oznaczono jakiś przysiółek, niewielkich rozmiarów, istniejący przejściowo, względnie jakiś dział którejś z sąsiednich osad szlacheckich. Sprawa jest trudna do definitywnego rozstrzygnięcia.

dostarczonych przez J. Łaskiego. Podaje on mianowicie, iż w rękach plebana znajdowało się po jednym łanie w każdym polu należącym do Sędziejowic<sup>66</sup>. Do ogólnego areалу ziemskiego należy też dodać cztery łany sołtysa oraz pewną ilość ziemi, jaką dysponowali w końcu XV w. wspomniani wcześniej zagrodnicy. W sumie areal uprawny Sędziejowic mógł liczyć ok. 25 łanów ziemi ornej, do czego dochodziły łąki, pastwiska, lasy i zarośla. Była to więc duża wieś<sup>67</sup>.

Następną z kolei wsią arcybiskupią były Żagliny, wchodzące w początkach XVI w. w skład tenuty, czyli klucza sędziejowickiego. Jak już wyżej wspomniano, pierwsza wzmianka źródłowa o tej osadzie pochodzi dopiero z 1447 r., druga zaś z 1450 r. Natomiast w roku 1459 arcybiskup Jan Odrowąż Sprowski nadał za wierną służbę sołectwo w omawianej osadzie szlachcicowi Janowi Brzykowskiemu, tenutariuszowi, czyli dzierżawcy sędziejowickiemu<sup>68</sup>. Dokonane to zostało za zgodą kapituły gnieźnieńskiej. Odnośny akt, znany z opublikowanego w lustracji streszczenia przekazuje badaczowi opis uposażenia sołtysa oraz jego obowiązki. Otrzymał on dwa łany ziemi ornej wolne od obciążeń. Do łanów tych należały pewne, przylegające do nich łąki. Dostał także karczmę. Sołtysowi powierzono sądownictwo nad mieszkańcami wsi, a z racji pełnienia funkcji sędziego, jako ekwiwalent, miał on pobierać 1/3 część z sumy nakładanych kar pieniężnych; pozostałe 2/3 otrzymywał właściciel. Sołtys, jak wspomniałem, ze swoich łanów nie płacił żadnego czynszu, zobowiązany był tylko z każdego z nich dawać arcybiskupowi po 1 fertonie jako dziesięcinę. Nakazano mu także wypełniać różne, nieokreślone bliżej, powinności na rzecz swojego pana. Były one takie same, jak te które obciążały innych sołtysów tenuty sędziejowickiej.

W odnośnym akcie wspomniano też krótko o obciążeniach kmieci. Obowiązywały ich wszystkie trzy rodzaje renty feudalnej. Najważniejszą z nich był czynsz pieniężny, zresztą dość wysoki, bo wynoszący 1 grzywnę (48 groszy) z łanu, opłacany w dniu św. Marcina. Do tego dochodziła renta uiszczana w naturze. Składały się na nią trzy korce owsa oraz dwa korce tegoż zboża dawane z racji tzw. stacji. Ta ostatnia polegała na obowiązku utrzymywania arcybiskupa i jego dworu w razie przyjazdu tegoż do wsi. W danym wypadku powinność ta została zastąpiona stałą coroczną daniną. Na kmieciach spoczywały też zapewne zobowiązania w zakresie renty odrobkowej. W omawianym regeście nie zostały one dokładnie wyliczone, zaznaczono w nim tylko krótko, że są oni obciążeni różnymi pracami

<sup>66</sup> Ł., t. I, s. 466.

<sup>67</sup> W 1553 r. w spisach poboru podatku zanotowano, że Sędziejowice miały 5 łanów ziemi chłopskiej, por. P., s. 240, co wynikało zapewne z niedokładnych danych przekazanych lustratorom.

<sup>68</sup> VG, s. 430.

i powinnościami, jakie od dawna na nich spoczywały. Domyślać się można, iż w grę wchodziła niewielka, bo wynosząca kilka dni w roku, pańszczyzna, dalej dawanie wozów z końmi do przewozu towarów arcybiskupich, może zwózka drewna, dokonywanie różnych napraw we dworze sędziejowickim, w młynach, przy mostach, groblach itp. Dokument ten należy traktować jako lokacyjny<sup>69</sup>. Żagliny lokowano zatem na prawie niemieckim w odmianie średzkiej, o czym wspomnieli lustratorzy.

Żagliny nie rozwijały się zbyt pomyślnie. W początkach XVI w. wizytatorzy zanotowali, iż wieś ta posiada 11 łąnów kmiecych, z których tylko 5 jest zasiedlonych, podczas gdy pozostałe określono jako opustoszałe, tzn. nie osadzone przez kmieci. Nie oznacza to jednak, że były one w całości nieuprawiane. Otóż lustratorzy stwierdzili, że część z nich została wzięta w roku wizytacji przez chłopów z Żaglin pod uprawę, co zostało dokonane bez wiedzy „pana starosty”, czyli zarządcy dóbr sędziejowickich. Jednakże jakaś część tych „pustych” łąnów była zapewne nieuprawna. Nasuwa się pytanie, skąd brały się owe pustki. Tacy badacze, jak S. Orsini-Rosenberg czy J. Warężak, a także idący za nimi J. Topolski uważają, że głównymi przyczynami były czynniki zewnętrzne, takie jak wojny, zarazy, nieurodzaje oraz wzmagający się w miarę rozwoju folwarku ucisk ekonomiczny poddanych, skutkiem czego kmiecie zbiegali<sup>70</sup>. Pustki nieraz utrzymywały się przez dłuższy okres ze względu na brak osadników chętnych do zajęcia ziemi nie tylko po zbiegłym kmieciu, lecz i po bezpotomnej śmierci chłopca. Czasami z pustkami spotkać się można już od momentu lokacji danej osady na prawie niemieckim, kiedy to przy tej okazji zasadzcy nie udało się zrealizować całkowicie pełnego jej zasiedlenia. Wspomnieć można, że w ciągu XVI w. pustki ulegają zanikowi wskutek mniej lub bardziej intensywnego osadzania na nich kmieci. Niekiedy takie osadzanie było formalnością, bo oddawano je w ręce tych, którzy je aktywnie uprawiali do tej pory, czasem w sposób

<sup>69</sup> S. M. Zajączkowski, *O lokacjach...*, s. 29–30.

<sup>70</sup> S. Orsini-Rosenberg, *Rozwój i geneza folwarku pańszczyźnianego w dobrach katedry gnieźnieńskiej w XVI w.*, Poznań 1925, s. 17; Warężak, *Rozwój...*, s. 106–109; Topolski, *Gospodarstwo...*, s. 111 i n.; por. też np. J. R. Szaflik, *Wtórne lokacje na łąnach opuszczonych w Polsce w XV i XVI wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska” 1952, r. wyd. 1956, Sectio F. Nauki Filozoficzne i Humanistyczne, Vol. VII, s. 173 i n.; S. Mielczarski, J. R. Szaflik, *Zagadnienie łąnów pustych w Polsce w XV–XVI wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1956, t. I. cz. 2, s. 55–103; L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych XVI w.*, Warszawa 1962, s. 49–52; S. Chmielewski, *Rozkwit gospodarki czynszowej i początki folwarku (okres od połowy XIV do połowy XV w.)*, [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. I, Warszawa 1964, s. 415; por. też rec. pracy S. Mielczarskiego i J. R. Szaflika napisaną przez A. Rutkowską-Płachcińską, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1958, R. VI, nr 4, s. 684–686, która stwierdza, że powstawanie pustek w okresie kolonizacji na prawie niemieckim ma inne przyczyny niż w czasach późniejszych. Źródłem tego zjawiska dopatruje się w intensyfikacji rolnictwa i rozwoju osadnictwa.

niezbyt legalny, tak jak to można zaobserwować na przykładzie Żaglin. Zgodnie z postanowieniami aktu z 1459 r. mieszkańcy omawianej wsi płacili na rzecz właściciela czynsz roczny w wysokości 1 grzywny. Opłata ta obejmowała też równowartość dziesięciny; być może, iż w 1459 r. do wspomnianego wysokiego czynszu włączone były również świadczenia ponoszone z racji tej ostatniej powinności. W nieznanym bliżej czasie, w końcu XV w., kmiecie wysunęli pretensje odnośnie do wysokości czynszu. Spór zakończył się tym, iż obniżono im opłatę do 30 groszy rocznie, włączając w to i świadczenie z dziesięcin. Poza tym mieszkańcy Żaglin w czasie spisowania lustracji, z racji stanu oddawali panu corocznie z łanu po 2 korce owsa (podobnie jak w 1459 r.) oraz dodatkowo po 10 jaj i 2 koguty. Zobowiązani też byli do pańszczyzny w folwarku sędziejowickim, o czym także wyżej wspomniałem. Razem ze swoim sołtysem podczas odbywania sądów przez pana lub jego wysłannika, dawali mu w sumie beczułkę piwa. Kończąc wypadnie wspomnieć, iż rejestr poborowy z 1518 r. wymienił w Żaglinach tylko 2 łany<sup>71</sup>.

Dalszą osadą, której należy poświęcić nieco uwagi jest Marzenin, zaliczony do grupy najstarszych osad leżących na terenie gminy Sędziejowice. Jak już mówiłem pierwsza wzmianka o tej osadzie pochodzi dopiero z 1331 r.<sup>72</sup> W tym roku arcybiskup Janisław erygował prałaturę kanclerza w kapitule archidiecezji gnieźnieńskiej, wyznaczając przy tym jej uposażenie. Jako jego część wzmiankowany został kościół w Marzeninie w ziemi sieradzkiej wraz ze wszystkimi jego dochodami i przynależnościami. Z dokumentu wówczas wydanego wynika, że omawiana wieś posiadała już wtedy kościół parafialny i była częścią składową dóbr arcybiskupstwa, w ręce którego przeszła najprawdopodobniej z nadania władcy w czasach rozdrobnienia feudalnego. Posiadanie Marzenina przez arcybiskupstwo poświadcza ponadto inny dokument arcybiskupa Jarosława Bogorii Skotnickiego pochodzący z roku 1350. Arcybiskup dokonał wtedy zamiany dóbr z rycerzem zwanym Stranczek<sup>73</sup>. Dał on mianowicie temu ostatniemu swą wieś Marzenin, zachowując jedynie jej szóstą część, którą sprzedał Mikołajowi, kanclerzowi gnieźnieńskiemu, z prawem posiadania jej przez następców tegoż. W dokumencie tym zawarta jest ponadto wiadomość, iż w Marzeninie kanclerz miał już przed kupnem wspomnianej 1/6 części jakiś dział. Te dwie części zostały połączone razem i stanowiły uposażenie kancelarii gnieźnieńskiej. Dział, dzierzony przez kanclerza w Marzeninie stanowił być może uposażenie kościoła parafialnego, który od 1331 r. wszedł w obręb majątności tego dygnitarza arcybiskupiego. Natomiast kupno przez niego 1/6

<sup>71</sup> P., s. 193. W 1552 r. we wspomnianym źródle podano, że Żagliny zamieszkałe były przez 12 rodzin chłopskich, zaś w 1553 r. wymieniono tu 2 łany. Potwierdza też ono istnienie sołtysa dysponującego w 1552 r. 1, a w 1553 r. 2 łanami, *ibidem*, s. 240.

<sup>72</sup> KDW, t. II, nr 1116.

<sup>73</sup> *Ibidem*, t. III, nr 1296.



omawianej osady od arcybiskupa Jarosława nastąpiło między 1342 r., kiedy to wspomniany ostatnio dostojnik objął stolec arcybiskupi, a 1350 r.<sup>74</sup> Marzenin został też wymieniony w znanym dokumencie Kazimierza Wielkiego z 1357 r. potwierdzającym dobra arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i jego prałatur położonych w obrębie Królestwa Polskiego<sup>75</sup>. Czytamy w nim, iż kanclerstwo gnieźnieńskie ma część omawianej wsi. W 1380 r. został wzmiankowany wikary w Marzeninie, a w 1386 r. taż wieś<sup>76</sup>. Dopiero w 1392 r. poznajemy jakiegoś szlachcica imieniem Mikołaj piszącego się z tejże osady, który był może synem lub nawet wnukiem znanego z 1350 r. rycerza Stranczaka<sup>77</sup>. Został on wymieniony w księdze sądowej ziemskiej sieradzkiej przy okazji jakiegoś sporu. Wiek XV nie przynosi prawie żadnych danych do dziejów Marzenina. Jedynie pod 1417 r. w księdze sądowej szadkowskiej wymieniony został Świętopelk, kanclerz gnieźnieński, piszący się z interesującej nas osady<sup>78</sup>. Jan Korytkowski, autor wiekopomnej pracy o arcybiskupach gnieźnieńskich przekazał pod 1509 r. wiadomość, zaczerpniętą z archiwów kościelnych, o powiększeniu działu kanclerza w Marzeninie przez dołączenie do niego jednego łąnu ziemi, nabytego od Michała Łaskiego, wojskiego sieradzkiego, przez koadiutora kościoła łaskiego<sup>79</sup>. W rejestrze poboru podatków z 1511 r. zaznaczono jedynie, że omawiana wieś należy do wielokroć wspomnianego dostojnika kościelnego, zaś w 1518 r. podano, że znajduje się w nim 5 1/2 łąnów ziemi ornej<sup>80</sup>. Nie wiadomo, czy podany tu został areal całej wsi, czy tylko części kanclerskiej lub szlacheckiej. Chciałbym wspomnieć, że w końcu pierwszej połowy XVI w. wzniesiono na rzece Grabi most łączący Marzenin z zaginioną Dziegciową Wolą, zbudowany kosztem kanclerza gnieźnieńskiego i dziedziców ostatnio wymienionej wsi, o czym świadczą dokumenty z lat 1543–1545<sup>81</sup>. Z powyższych rozważań wynika, że znamy dość dobrze dzieje Marzenina, ale tylko w okresach kiedy należał do arcybiskupa, lub jego części kanclerskiej. O działach szlacheckim źródła średniowieczne nie przekazały prawie żadnych danych.

Z kolei warto zapoznać się z dziejami innych wsi, będących własnością szlachecką przez cały interesujący autora okres. Z góry należy zaznaczyć, że o ich życiu gospodarczym wiadomo nieporównanie mniej niż

<sup>74</sup> Odnośnie do daty objęcia tronu arcybiskupiego przez Jarosława Bogorię Skotnickiego por. Warężak, *Rozwój...*, s. 41; *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 478.

<sup>75</sup> KDW, t. III, nr 1354.

<sup>76</sup> TP, 3304, f. 5 (notatka luźna), *ibidem*, 3306, f. 133.

<sup>77</sup> KZSier., 1, f. 35.

<sup>78</sup> KZSzad., 1, f. 13, por. Koz., t. I, s. 261.

<sup>79</sup> Korytkowski, *Arcybiskupi...*, t. II, s. 574.

<sup>80</sup> P., s. 193. W 1553 r. rejestr poborowy wymienia w Marzeninie tylko 2 1/2 łąna, *ibidem*, s. 241.

<sup>81</sup> MRPS, t. IV/3, nr 21176, 21303, 21814.

w przypadku wsi arcybiskupich, których dotyczy tak wspaniałe źródło do poznania tego zagadnienia, jakim są wizytacje z początków XVI w. Z tego względu sprawy owe zostaną w dalszych rozważaniach niemal zupełnie pominięte.

Pewna część interesujących mnie osad w różnych okresach wchodziła w skład wielowioskowych kompleksów szlacheckich. Pod tym terminem należy rozumieć majątności liczące dwie lub więcej całych wsi<sup>82</sup>. Zaznaczyć tu wypada, że niekiedy z powodu fragmentarycznego lub niejasnego materiału źródłowego nie zawsze można określić cały taki kompleks będący w rękach jednej osoby lub rodziny. Z drugiej strony występujący w źródłach właściciel np. dwuwioskowego majątku niekoniecznie musiał dzierżyć dwie osady w całości, mógł posiadać jedynie jakieś ich działki, ale zgodnie z panującym w średniowieczu zwyczajem pisał się z nich obu.

W skład takiego kompleksu wchodził w XV w. Bilew. Pierwsza wiadomość – z 1309 r. – o tej osadzie zachowała się w tzw. Tekach Pstrokońskiego<sup>83</sup>. Poza nazwą nie podaje ona jednak żadnych innych danych, podobnie jak i notatka z 1386 r. pochodząca z tego samego źródła<sup>84</sup>. Dopiero z ksiąg ziemskich sieradzkich poznajemy pierwsze imię jej właściciela, którym w 1390 r. był Piotr<sup>85</sup>. W 1400 r. z osady tej pisał się niejaki Jaszko, przedkładający wówczas na roczkach (sądach) szadzkowskich wykaz dokumentów dotyczących Bilewa, których treści niestety nie znamy<sup>86</sup>. W 1417 r. dziedzicem omawianej osady był Ścibor, zaś w 1419 r. pisał się z niej także Mikołaj zwany Wysz<sup>87</sup>. Więcej nieco wiadomości dochoowało się w księgach ziemskich szadzkowskich z końca XV w. Według danych pochodzących z lat 1485, 1486 i 1487 Bilew wraz z wsiami Wsto i Zawady tworzył kompleks majątkowy; wszystkie trzy leżały na terenie XVI-wiecznej parafii Marzenin (Wsto obecnie nie jest znane, zaginęło w nieokreślonym bliżej czasie)<sup>88</sup>.

<sup>82</sup> T. Sobczak, *Zmiany w stanie posiadania dóbr ziemskich w województwie łęczyckim od XVI do XVIII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1955, t. XVI, s. 168; W. Szczygielski, *Zmiany w stanie posiadania i strukturze własnościowej szlachty powiatu wieluńskiego od połowy XVI do końca XVIII wieku*, „Rocznik Łódzki” 1958, t. I (IV), s. 261; S. M. Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej w drugiej połowie XIII i w XIV w.*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. IX (XII), s. 121; idem, *Studia nad wielowioskową własnością szlachecką w Łęczyckiem i Sieradzkim i jej rolę w osadnictwie (od końca XIV do połowy XVI w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1966, R. XIV, nr 2, s. 180.

<sup>83</sup> TP, 3304, f. 1.

<sup>84</sup> *Ibidem*, 3345, f. 1, nr 1.

<sup>85</sup> KZSier., 1, f. 14.

<sup>86</sup> TP, 3345, f. 1, nr 1, f. 2, nr 2, f. 8, nr 5 – na marginesie tekstu daty dotyczące osób wystawców zestawionych dokumentów. Przy dokumencie Przemysła podane są lata 1309 i 1335. Pierwsza z nich jest błędna, bo księstwo sieradzkie objął on dopiero w 1327 r.

<sup>87</sup> KZSzad., 1, f. 99 i 136 r.

<sup>88</sup> *Ibidem*, 6, f. 180 v. (1485 r.), f. 223 (1486 r.), f. 234 i 241 (1487 r.).

Z zapiski z 1485 r. dowiadujemy się, że toczyła się wówczas jakaś sprawa między Barbarą, żoną Jakuba a Małgorzatą, żoną Piotra piszącego się ze wsi Wsto, dziedziczką Bilewa i Zawad. 19 kwietnia tego roku postanowiono w sądzie ziemskim szadzkowskim odłożyć termin wydania wyroku w sporze między obu paniami. Jak należy przypuszczać chodziło wówczas o podział ich dóbr dziedzicznych. Wyrok wydano 17 stycznia 1486 r., kiedy to Piotr z Poleszyna, Andrzej z Okupu, Wawrzyniec z Karsznic i Piotr z Załączyc jako rozjemcy dokonali podziału. Małgorzata otrzymała wówczas 2/3 Bilewa wraz z domem (dworem), ogród i łąki, pozostała zaś 1/3 przypadła Barbarze; podobnie dzielono i Zawady. Jednakże wyrok chyba nie zadowolił obu stron, bo 1 maja 1487 r. sprawa o te dobra stanęła ponownie na wokandzie sądu szadzkowskiego, ale została odłożona. W 1493 r. dziedzicem, prawdopodobnie jakiejś części Bilewa, był niejaki Mikołaj, który wówczas nabył dział w Otoczku<sup>89</sup>. Bilew nie był zbyt wielką wsią i nie rozwijał się pomyślnie. Z nieznanych obecnie powodów wieś ta w początkach XVI w. podupadła. Rejestry poborowe z lat 1511–1518 określają ją jako pustą, czego naturalnie nie należy chyba brać dosłownie<sup>90</sup>. Chodziło prawdopodobnie o to, że nie było w niej wówczas samodzielnych kmieci, a gospodarzyli tam sami szlachcice. Przypuszczenie to potwierdza rejestr z 1552–1553, który wymienia w Bilewie ogółem 1 1/2 łana ziemi szlacheckiej, a samą wieś umieszcza w wykazie osad należących do biednej szlachty nie posiadającej kmieci<sup>91</sup>.

Kilkuwioskowy kompleks początkowo składający się ze wsi położonych na terenie obecnej gminy posiadali w XV w. Kamionomojscy herbu Budzisz lub Paparona. W skład jego wchodziły Kamostek, Dobra, Pruszków i Wola Marzeńska<sup>92</sup>. Pierwsza z wymienionych wsi, Kamostek, została wspomniana w 1366 r., kiedy to arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki przydzielił ufundowanemu przez siebie kościołowi w Łasku dziesięciny z Łasku i Ogrodzonej, należące do tej pory do kościoła w Sędziejowicach, dając temu ostatniemu w rekompensacie dziesięciny z omawianej wsi, które do tej pory należały do uposażenia stołu arcybiskupiego<sup>93</sup>. W 1399 r. dziedziczką Kamostka była niejaka Jachna, o czym informuje zapis z księgi ziemskiej sieradzkiej<sup>94</sup>. Kompleks majątkowy Kamionomojskich we wspomnianej wyżej postaci poznajemy w 1437 r.<sup>95</sup> Wówczas to król Władysław Warneńczyk

<sup>89</sup> *Ibidem*, f. 363.

<sup>90</sup> P., s. 193.

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 248.

<sup>92</sup> S. M. Zajączkowski, *Studia nad wielowioskową...*, s. 187; *idem*; *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim (XV i pierwsza połowa XVI w.)*, „Rocznik Łódzki” 1973, t. XVIII (XXI), s. 42–43.

<sup>93</sup> Otręba, *Dzieje...*, s. 301, por. s. 300, przyp. 53.

<sup>94</sup> KZSier., 2, f. 19.

<sup>95</sup> TP, 3345, f. 168–169, nr 100.

przychylając się do prośby Jana, dziedzica Kamostka zezwolił przenieść jego cztery wsie, a mianowicie Kamostek, Dobrą, Wolę Marzeńską (w dokumencie tylko Wola) i Pruszków z prawa polskiego na niemieckie w odmianie średzkiej. Król nadał wspomnianym wsiom immunitet sądowy uwalniając wszystkich sołtysów, kmieci i zagrodników od jurysdykcji monarszej. Ludność wiejską poddano władzy sądowniczej sołtysów, którzy z kolei mieli odpowiadać przed panem wsi, a także monarchą lub wydelegowanym przez tegoż sędzią generalnym. Król zastrzegł, że sołtysi przed sąd jego lub jego sędziów mają być powoływani specjalnym listem. Dokumentu z 1437 r. nie należy traktować jako lokacyjnego. Był on jedynie zezwoleniem monarszym na lokację na prawie niemieckim, czego miał dokonać właściciel. W przypadku omawianej wsi należy sądzić, iż nie zostało to zrobione, ponieważ żadne źródła z czasów późniejszych nie wymieniają w tej osadzie sołtysa, czy też pól do niego należących, a więc instytucji charakterystycznych dla prawa niemieckiego. Wybiegając wprzód zaznaczyć należy, że to samo odnosi się do Dobrej i Pruszkowa. Wynika z tego, iż właściciele odnośnych wsi nie zrealizowali wspomnianego zezwolenia na lokację, wolno jednak sądzić, że uprawnienia sądownicze zostały przez nich wykorzystane. Wspomniany Jan Kamionomojski w 1440 r. był świadkiem na dokumencie, wystawionym przez Jana Lutka z Brzezia, kantora łęczyckiego i kanonika gnieźnieńskiego, potwierdzającym nadania na rzecz kościoła parafialnego w ostatnio wymienionej miejscowości, uczynione przez ojca tegoż Jana<sup>96</sup>. Jak wolno sądzić, Jan Kamionomojski miał brata Piotra. Obaj oni bowiem w 1444 r. w wyniku podziału dóbr dokonanego z Mikołajem z Lichawy otrzymali omawianą osadę wraz z Wolą Marzeńską<sup>97</sup>. Nawiasem dodać trzeba, że jest rzeczą wysoce prawdopodobną, iż Mikołaj z Lichawy był blisko spokrewniony z Janem i Piotrem. Kamostek nie był zbyt dużą wsią. W latach 1511–1518 rejestry poborowe notowały w tej osadzie 5 1/2 i 8 łanów kmiecych<sup>98</sup>. Należy jednak pamiętać, że liczby łanów podawane przez to źródło są, jak to podkreślano wielokrotnie w nauce, zaniżone, ponieważ szlachta często, chcąc płacić mniejsze podatki, podawała nieprawdziwą liczbę posiadanej przez siebie ziemi chłopskiej<sup>99</sup>.

<sup>96</sup> KDW, t. V, nr 665.

<sup>97</sup> KZSzad., 4, f. 185 v.

<sup>98</sup> P., s. 193. W latach 1552–1553 Kamostek znajdował się w rękach Piotra, który dzierżył tu 2 1/2 łanu oraz niejakiego Czechowskiego, posiadającego tu 3 łany oraz młyn zwany Korzecznik o 1 kole, *ibidem*, s. 240.

<sup>99</sup> Sobczak, *Zmiany...*, s. 165; R. Rosin, *Ziemia wieluńska w XII–XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961, s. 263 i przyp. 277; A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340–1650*, Wrocław 1962, s. 184; W. Szczygielski, *Produkcja rolnicza gospodarstwa folwarcznego w Wieluńskiem od XVI do XVIII wieku*, Łódź 1963, s. 15; S. M. Zajączkowski, *Sieć osadnicza...*, s. 58; idem, *Z dziejów wsi...* s. 164; idem, *O przeszłości wsi...*, s. 41.

O Dobrej źródła przechowały mniej wiadomości. Pierwszy zapis, z 1420 r., wymienia piszącego się z niej Derśława, który może być ojcem znanego z 1437 i 1440 r. Jana Kamionomojskiego<sup>100</sup>. W latach 1511–1518 notowano w tej osadzie tylko 4 1/2 i 4 łany ziemi chłopskiej<sup>101</sup>.

Niewiele więcej wiemy o Pruszkowie. Źródła z końca XIV i początku XV w. wymieniają tylko jego właścicieli. Byli nimi w 1392 r. Mikołaj, w 1398 Jan, w 1417 r. Mikołaj Kucz, zaś w 1421 r. Marcin, a w 1437 r. znany już Jan<sup>102</sup>. We wsi w latach 1511–1518 poborcy zapisali odpowiednio 7 i 8 łanów ziemi uprawianej przez kmieci<sup>103</sup>.

W Woli Marzeńskiej w 1418 r. spotykamy jako jej dziedzica Jana<sup>104</sup>, być może identycznego z tym, który otrzymał od Władysława Warneńczyka zezwolenie na lokację. Wydaje się, że w wypadku omawianej wsi zezwolenie to zostało zrealizowane przez któregoś z jej właścicieli. W aktach archiwum skarbu koronnego z 1510 r. znajduje się wiadomość o sołtysie w Woli położonej w parafii Marzenin<sup>105</sup>. W 1444 r., jak wspomniałem, omawianą wieś w wyniku podziałów otrzymali Jan i Piotr Kamionomojscy. Wola Marzeńska była niewielką osadą. W 1511 r. rejestr wymienił w niej 2 1/2 łanów ziemi chłopskiej, zaś w 1518 r. tylko 2 łany<sup>106</sup>.

Do Kamionomojskich w połowie XV w. należał jeszcze jakiś dział w Tądowie Dolnym, zaginione później Pęcławice i niezidentyfikowana Wola Szczybowska<sup>107</sup>. Dwie pierwsze osady mieli oni jeszcze w 1521 r.<sup>108</sup> W 1459 r. powiększyli swój majątek. Wtedy to Piotr Kamionomojski kupił od Pstrokońskich herbu Poraj ich części we wsiach Pstrokonie i Woźniki, a od pierwszej z tych wsi jego syn Wojciech przybrał nazwisko Pstrokoński<sup>109</sup>. Mniej więcej od tego czasu można stwierdzić podziały dóbr. Starsza gałąź

<sup>100</sup> KZSzad., 1, f. 157; TP, 3345, f. 168–169, nr 100; KDW, t. V, nr 665.

<sup>101</sup> P., s. 193. W latach 1552–1553 część należąca do dwóch szlachciców liczyła 5 1/2 łanów, natomiast brak jest danych odnośnie do liczby łanów dwóch innych posiadaczy, *ibidem*, s. 241.

<sup>102</sup> KZSier., 1, f. 36; *Zapiski* nr 2; KZSzad., 1, f. 39; *ibidem*, 2, f. 32; TP, 3345, f. 168–169, nr 100.

<sup>103</sup> P., s. 193. W latach 1552–1553 w części Pruszkowa należącej do niejakiego Marcina było 8 1/2 łanów. Ponadto posiadał on młyn o 2 kołach. Natomiast poborcy nie podali, ile łanów dzierżył drugi współwłaściciel Pruszkowa, Wawrzyniec, por. *ibidem*, s. 242.

<sup>104</sup> KZSzad., 1, f. 87, por. Koz., t. II, s. 246.

<sup>105</sup> ASK, I 24, f. 97 v. Na temat przydatności tego typu informacji dla sprawy lokacji osad na prawie niemieckim por. S. Zajączkowski, *O lokacjach...*, s. 10–11, gdzie podana jest literatura przedmiotu.

<sup>106</sup> P., s. 193.

<sup>107</sup> S. M. Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 43.

<sup>108</sup> AGAD d.p., nr 8539.

<sup>109</sup> S. M. Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 43 i przyp. 130.

rodziny – Kamionomojscy – zachowała jeszcze w XVI w. działki Kamostka i Dobrej, młodsza – Pstrokońscy – dzierżyła w swym ręku działki w Pstrokonjach i Pęcławicach, a także w Tądowie Dolnym<sup>110</sup>. Wspomnieć tu warto, że poza Tądowem majątkowy kompleks Kamionomojskich stanowił dość zwartą terytorialnie majątność.

Nie jest wykluczone, że do ich majątków należała też Lichawa. W latach 1386–1411 dziedzicem tej wsi był Janusz, występujący dość często w księgach sądowych, zaś w 1418 r. Mikołaj, być może syn poprzedniego<sup>111</sup>. W 1444 r., jak wspominałem wyżej, dokonał on z Janem i Piotrem Kamionomojskimi, prawdopodobnie swoimi krewniakami czy powinowatymi, podziału dóbr, w którego wyniku w udziale przypadła mu omawiana osada oraz nieumiejscowiony, może zaginiony, Styczanów<sup>112</sup>. Lichawa nie posiadała dużego arealu ziemskiego. W 1511 r. zanotowano w niej 2 łany kmieci<sup>113</sup>.

#### WYKAZ SKRÓTÓW ŹRÓDEŁ RĘKOPIŚMIENNYCH I WYDAWNICTW ŹRÓDŁOWYCH

1. AGAD d. p. – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Dyplomy pergaminowe.
2. ASK – Archiwum Skarbu Koronnego. Oddział I w AGAD w Warszawie.
3. DKM – *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII w.*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Historycznej” 1888, t. IV.
4. Inv. – *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturum et monumentorum quaecunquae in archivo in arce cracoviensi continentur per commissarios a sacra regia majestate et reipublicae ad revidendum et connotandum omnes scripturas in eodem archivo existentes deputatos confectum anno domini MDCLXXXII (1682) cura bibliothecae polonicae editum* (przez E. Rykaczewskiego), Paryż 1862.
5. KDP – *Kodeks dyplomatyczny Polski. Codex diplomaticus Poloniae*, wyd. L. Ryzyszczewski, A. Muczkowski, A. Z. Helcel, J. Bartoszewicz, t. I–III, Warszawa 1847–1858.
6. KDW – *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I–IV, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877–1879; t. V, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908.
7. Koz. – S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, t. I: A–O; T. II: P–Ż i uzupełnienia, Poznań 1926–1928.
8. KZSier. – *Acta terrestria Siradiensia, Księgi ziemskie sieradzkie* w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.
9. KZSzad. – *Acta terrestria Schadkoviensia, Księgi ziemskie szadkowskie* w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.
10. Liber. – *Liber privilegiorum collegiate Lascensis* w Archiwum Diecezjalnym w Łodzi.

<sup>110</sup> *Ibidem*, s. 43; P., s. 240, 241; Agad d.p., nr 8539.

<sup>111</sup> KZSier., 1, f. 4, 29, 38, 48, 2, f. 57; Koz., t. II, s. 228; KZSzad., 1, f. 68.

<sup>112</sup> KZSzad., 4, f. 185 v.

<sup>113</sup> P., s. 193, w 1552–1553 r. we wsi znajdował się młyn o 1 kole; wizytatorzy nie podali liczby łanów, *ibidem*, s. 240.

11. Ł. – J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej...*, wyd. J. Łukowski, uwagami zaś historycznymi, topograficznymi, heraldycznymi itd. oraz obszernym Łaskiego żywotem dzieło to ozdobił J. Korytkowski, t. I, Gniezno 1880.
12. Łaszcz. – O. Łaszczyńska [wyd.], *Najstarsze papieskie bulle protekcyjne dla biskupstw polskich*, cz. I: *Bulla gnieźnieńska z r. 1136*, Poznań 1947.
13. MK – Metryka Koronna w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.
14. MRPS – *Matricularum Regni Poloniae summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. II. Warszawa 1907; t. IV, Warszawa 1910–1915.
15. P. – *Źródła dziejowe*, t. XIII. *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego. Wielkopolska*, t. II, Warszawa 1883.
16. Sier. gr. inscr. – *Księgi grodzkie sieradzkie*. Inscriptiones w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.
17. TP. – *Teki Pstrokońskiego*, Muzeum Narodowe w Krakowie. Zbiory Czartoryskich.
18. VG – *Visitationes bonorum archiepiscopatus necnon capituli gnesnensis saeculi XVI*. *Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI wieku*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920.
19. Zapiski – *Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w Archiwach Radomskiem i Warszawskiem*, zebrał K. Potkański, „Archiwum Komisji Historycznej” 1886, t. III.
20. Zbiór – *Zbiór rot przysięg sądowych*, wyd. R. Hube, Warszawa 1888 (Sieradzkie ziemskie, piotrkowskie ziemskie i grodzkie, radomszczańskie grodzkie, dobryszyckie).

Instytut Historii  
Uniwersytetu Łódzkiego

Stanisław Marian Zajączkowski

#### REMARKS ON THE PAST OF THE SĘDZIEJOWICE COMMUNE TILL BEGINNING OF THE 16TH CENTURY

The Sędziejowice commune was established in 1972 by resolution of the provincial People's Council. At present there are 30 villages concentrated in 25 village Administrations. Before the partitions of Poland this commune was the part of Łęczyca Province. Then it entered to composition of the Duchy of Łęczyca. After 1264 the Sędziejowice commune was part of the Duchy of Sieradz. In process of time this duchy was transformed to the Province of Sieradz. In the period discussed by the author of this article on the territory of Sędziejowice commune there existed 33 villages (now 3 of them don't exist).

At the beginning of this article the author discussed the physical and geographical conditions of the commune territory (hydrography, configuration, soils, afforestation, climate) which were conducive to the development of colonization. The roads passed by this territory were also very important.

After that the author tries to determine the origin time of each village (by using direct and indirect data). The result of this analysis was statement (obviously hypothetical) that most likely after 1000 A.D. on the Sędziejowice commune territory 7 villages were established. In the period from the middle of the 12th to the middle of the 13th century the increase of colonization was not so big because presumably only 3 villages were established. The extreme increase, if we can think so, took place in the time of rental economy development and the

time of general economical country progress since the latter part of 13th century till the end of the 14th century. In that time there were established probably 15 villages. The rest of them (8 villages) originated in the time since the end of the 14th century to the early quarter of the 16th century. We must say that some of villages originated because of separation of the part of mother-village. The others were very small villages.

Then the author discussed the history of each village. Three villages – Sędziejowice, Żagliny and Marzenin – belonged to the archbishopric but in the 14th century the last of them passed to nobility possession. The chancellor of Gniezno archiepiscopal curia got some parts of it. The remaining villages were in nobility possessions. Some of them were the part of multi-village nobility complexes.